GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 201 (11 781)

Poznań, poniedziałek 29 listopada 1982

Wyd AB
Cena 5 zł

GŁOS poznania

Z CEZARYM DROSZCZEM PRZEWODNICZĄCYM RADY NACZELNEJ ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH

PRZETRZYMAĆ ZAKRĘT HISTORII



— Co zadecydowało o powołaniu Zrzeszenia Studentów Polskich? Czym się ono różni od SZSP?

— Różnic jest sporo — ograniczę się do zasadniczych. Pierwsza to zmiana formuły. W miejsce dotychczasowego związku politycznego i zawodowego powołaliśmy społeczno-zawodowy, a więc bardziej otwarty niż SZSP. Zmienia się także styl pracy — od organizacji pracującej dla studentów, jaką był SZSP przechodzimy do organizacji studentów, której naczelnym hasłem jest tworzenie możliwości do działania we wszelkich dziedzinach. Na wszelkich zakrętach historii organizacja studencka była strukturą najmniej trwałą. Należy więc zmierzać do utworzenia takiego związku, który byłby niezależny od czynników zewnętrznych. Dlatego chcemy rozwijać działalność gospodarczą i dążyć do samofinansowania. Nowe elementy pojawiają się także w programie. Poza działalnością gospodarczą są nimi problemy absolwentów, znajdujące się do tej pory na uboczu — sprawy mieszkań, kredytów, opieki nad rodziną studencką i absolwencką, problemy młodych pracowników nauki.

Inaczej ujmujemy program społeczny. SZSP reprezentował określone poglądy polityczne. ZSP nie będzie ich prezentować. Oczywiście nie znaczy to, że w nowym zrzeszeniu nie będzie miejsca na dyskusję, wymianę zdań. Przeciwnie — organizacja ma charakter demokratyczny, otwarty dla wszystkich. Interesuje się, i w związku z tym będzie się wypowiadać, nie tylko w sprawach młodzieży akademickiej, ale we wszystkich sprawach, które ją interesują. Dyskusja na temat kształtu nowego związku trwała od marca tego roku. Podkreślano w niej brak możliwości utrzymania sfery działalności politycznej i społecznej w jednej organizacji, w sytuacji tak daleko idącego podziału postaw i poglądów środowiska studenckiego. Od maja — czerwca koncepcja reformy ruchu studenckiego szła w kierunku stworzenia trzyczęściowego modelu, tzn. samorządu organizacji ideowo-wychowawczej i organizacji społeczno-zawodowej, a więc takiej, która z wyjątkiem działalności politycznej, obejmie całą sferę życia studenckiego.

— ZSP powołaliście na IV Zjeździe SZSP. A co na to reszta środowiska studenckiego? Czy nie obawiasz się, że nowa organizacja zostanie przyjęta jako proste przekształcenie się poprzedniej? Środowisko jest nieufne i możesz spotkać się z zarzutami, iż szefem nowego zrzeszenia został były działacz SZSP.

— Niezupełną jest prawda, że ZSP powołano na IV Zjeździe SZSP. Udział w nim brało 260 delegatów, natomiast w kongresie założycielskim u-

Dokończenie na str. 3

W tym roku 4 posiedzenia Sejmu — pierwsze w tym tygodniu

13 grudnia debata polityczna polskiego parlamentu

(PAP) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 28 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 3 grudnia 1982 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.30.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— informację rządu o głównych problemach gospodarki w 1983 r.;

— pierwsze czytanie projektów:

1. ustawy budżetowej na 1983 rok;

2. uchwały w sprawie bilansu płatniczego na 1983 rok;

3. uchwały o planie kredytowym, bilansie pieniężnych przychodów i wydatków ludności i założeniach polityki pieniężno-kredytowej na 1983 rok;

— sprawozdanie komisji administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska oraz komisji prac ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy prawo lokalowe;

— interpelacje i zapytania poselskie;

— zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

*

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać następne posiedzenie Sejmu w dniach 13 i 14 grudnia 1982 roku.

*

Jak się dowiaduje dziennikarz PAP w rozmowie z wicemarszałkiem Sejmu — Piotrem Stefańskim — Prezydium Sejmu, obradujące 25 listopada, ustosunkowało się do wniosku Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i ustalając porządek dzienny najbliższego posiedzenia parlamentu podjęło jednocześnie decyzję o zwołaniu 29 posiedzenia Sejmu w dniach 13 i 14 grudnia br. W pierwszym dniu przewidziana jest debata polityczna. Drugi dzień posiedzenia poświęcony zostanie problemom socjalnym. Chodzi o drugie czytanie, a więc i uchwalenie ustaw: o emeryturach i rentach; o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych.

— Czy debata polityczna o której pan mówi będzie nawiązywać także i do apelu Komisji Inicjującej utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej PRON?

— Oczywiście tak. Apel ten, wyrażający zarówno dążenia ruchu jak i powszechne oczekiwania społeczne, już w tej chwili daje nam wyobrażenie o charakterze i klimacie tej debaty. Oczywiście przed Sej-

Dokończenie na str. 4

Od 120 lat

Kółka rolnicze we wspólnym dziele umacniania i jednoczenia kraju



Moment odsłonięcia tablicy pamiątkowej.
Fot. „Głos" — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Przy dźwiękach hymnu i fanfar, towarzyszących wkraczaniu pocztów sztandarowych najstarszych kółek rolniczych w Wielkopolsce, rozpoczęło się w miniony piątek, 26 listopada br., w sali sesyjnej WRN w Poznaniu uroczyste posiedzenie z okazji obchodów 120-lecia kółek rolniczych w Polsce. Przybyli na nie m. in. przedstawiciele władz, Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, Naczelnego Komitetu ZSL oraz: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, gen. Edward Łukasik, prezes WK ZSL — Tadeusz Zając, przewodniczący WK SD — Alojzy Bryl, przedstawiciele władz administracyjnych województwa poznańskiego z wojewodą — Marianem Królem. Do jubilatów list z gratulacjami i życzeniami dalszej owocnej pracy dla rozwoju polskiej wsi wystosował minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej — Jerzy Wojtecki.

Zebrani wysłuchali wykładu prof. Witolda Jakóbczyka z UAM o dziejach tworzenia kółek rolniczych na ziemiach polskich a następnie wystąpienia dyrektora Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — Bożeny Nadol, o powojennej historii kółek i ich roli dla rozwoju gospodarki żywnościowej. Poznańskie kółka rolnicze przodują w kraju. Za miniony rok gospodarczy Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Czempiniu zajęła I miejsce, zaś SKR w Kórniku IV.

12 weteranów działalności kółkowej otrzymało listy gratulacyjne. Za osiągnięcia w pracy dla dobra poznańskiego rolnictwa i organizacji rolniczych wręczono liczne odznaczenia państwowe, wojewódzkie, resortowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Stanisław Mińczykowski, Tadeusz Nowak oraz Henryk Puławski. Odznakami „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego" udekorowano również sztandary najstarszych kółek rolniczych: w Dolsku, Kicinie, Ceradzu Kościelnym i Wyrzece. Na zakończenie wystąpiły zespoły artystyczne KGW z Rudnik i Wojnowic w gminie Opalenica.

Tego dnia na grobach patronów ruchu kółkowego — Maksymiliana Jackowskiego i Juliusza Kraziewicza, złożone zostały wiązanki kwiatów. Na Domu Chłopa przy ul. Mickiewicza w Poznaniu wmurowano ponadto ku czci M. Jackowskiego tablicę pamiątkową, którą odsłonił przewodniczący Rady WZKiOR, Godysław Staszak. (zd)

Depesze z Polski

Święto narodowe Jugosławii

**Towarzysz Mitja Ribicic
przewodniczący Prezydium
Komitetu Centralnego
Związku Komunistów
Jugosławii
Belgrad**

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, polskich komunistów i wszystkich ludzi pracy, przesyłam Komitetowi Centralnemu Związku Komunistów Jugosławii, komunistom jugosłowiańskim, zaprzyjaźnionym narodom Jugosławii i wam szanowny towarzyszu Ribicic, serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia.

Socjalistyczna Jugosławia, pod kierownictwem Związku Komunistów Jugosławii dokonała w ciągu minionych lat doniosłych przeobrażeń na drodze wszechstronnego rozwoju. Znany i ceniony jest także wkład waszego kraju w dzieło umacniania pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie i na świecie.

Tradycyjna polsko-jugosłowiańska przyjaźń i współpraca naszych partii, państw i narodów dobrze służą interesom Polski i Jugosławii. Korzystam z okazji, aby ponownie wyrazić przekonanie, że wartości te będziemy nadal, w imię wspólnego dobra sprawy socjalizmu i pokoju, umacniać i utrwalać.

**Wojciech Jaruzelski
I sekretarz Komitetu
Centralnego Polskiej
Zjednoczonej Partii
Robotniczej**

☆

Z tejże okazji depeszę z gratulacjami i życzeniami przesłał na ręce Petera Stambolica, przewodniczącego Prezydium Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Henryk Jabłoński — przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a na ręce przewodniczącej Związkowej Rady Wykonawczej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Milki Planinc prezes Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski. (PAP)

Rada Ministrów uchwaliła plan na 1983

(PAP) 26 bm. Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła centralny plan roczny na 1983 rok.

Przyjęty plan konkretyzuje ustalenia zawarte w założeniach Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1983—1985. Ustalenia te były przedmiotem obrad X plenarnego posiedzenia KC PZPR, a także stały się przedmiotem szerokiej konsultacji społecznej.

Za podstawowy cel planu na najbliższy rok przyjęto utrwalenie i rozwój pozytywnych tendencji w produkcji.

Zakłada się, że produkcja przemysłowa w 1983 r. wzrośnie w porównaniu z rokiem bieżącym o około 5 procent.

Z kolei Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła wniesione przez ministra finansów projekty budżetu państwa i bilansu płatniczego na 1983 rok a także przedstawione przez prezesa Narodowego Banku Polskiego projekty planu kredytowego oraz bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności.

Otwarcie odkrywki „Lubstów"

INFORMACJA WŁASNA

W piątek o godz. 11.30 dokonano symbolicznego otwarcia odkrywki węgla brunatnego „Lubstów" eksploatowanej przez Kopalnię Węgla Brunatnego „Konin". Otwarcia dokonał minister górnictwa i energetyki generał dywizji Czesław Piotrowski. Obecni byli I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa, wojewoda koniński Edward Brzęczek, pełnomocnik KOK płk Tadeusz Ryba oraz przedstawiciele załogi. Goście zwiedzili również teren odkrywki, zapoznając się z historią budowy i jej dniem dzisiejszym. Interesowali się organizacją pracy oraz warunkami socjalnymi załóg.

Tego samego dnia po południu odbyła się w górniczym Domu Kultury „Oskard" uroczysta akademia, w której wziął udział minister górnictwa i energetyki oraz władze polityczno - administracyjne województwa i budowniczowie odkrywki. Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor kopalni „Konin". Przedstawił przebieg budowy odkrywki, w której uczestniczyło 4,5 tysiąca ludzi z ponad 40 przedsiębiorstw całego kraju. Minister Czesław Piotrowski w swoim wystąpieniu podkreślił, że rozpoczęcie eksploatacji odkrywki pozwoli z czasem na zlikwidowanie deficytu paliw w zagłębiu konińskim, wyraził uznanie jej budowniczym, przedstawił także perspektywy rozwoju górnictwa i energetyki w Polsce.

Podczas akademii wyróżniającym się w pracy budowniczym wręczono ordery i odznaczenia państwowe.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyrektor KWB „Konin" Stefan Kucharski. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali — Jerzy Łagodziński, elektromonter i dr inż.

Dokończenie na str. 2

sport-sport

Po wygranym meczu z Wisłą Płock 1:0 (0:0)

Piłkarze Lecha w ćwierćfinale PP

Piłkarze Lecha awansowali do ćwierćfinału Pucharu Polski, pokonując wczoraj w Płocku miejscową Wisłę 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 56 min. Kupcewicz. Sędziował Orłowski z Lublina. Widzów 8 000. Żółtą kartkę otrzymał Pawlak (Lech) Zespoły wystąpiły w następujących składach.

Lech: Mowlik, Pawlak, Adamiec, Strugarek (od 50 min. Partyński), Barczak, Oblewski, Kupcewicz, Stroiński, Bąk, Niewiadomski (od 87 min. Płata), Okoński.

Wisła: Więckiewicz, Janicki Woicki, Dorobek, Rutkowski, Wahaczyk (od 57 min. Browarski), Wenerski, Gapiński (od 78 min. Sołdyński), Rzepka, Polańczyk, Pachelski.

W pierwszej połowie spotkania wcale nie było widać, że występujące na boisku zespoły dzieli różnica dwóch klas. Lech wprawdzie przewyższał rywali wyszkoleniem technicznym, ale drużyna płocka nadrabiała to ogromną

Dokończenie na str. 8

Spoza układów

OD GŁOS

Znowu bulwersują ludzi fakty odkrywane przez kontrolerów w mundurach wojskowych, którzy od tygodnia — śladem swoich poprzednich inspekcji — trafiają do miast, gmin, zakładów pracy i instytucji. To prawda — drastycznych zaniedbań jest teraz dużo mniej niż przed rokiem. Ale przecież część z tych, które znowu właśnie wojsko ujawnia, kłóci się z elementarnymi zasadami porządku lub stosunków między ludźmi, a mimo to przedtem nikt skutecznie nie zdążył się im przeciwstawić.

Jak krzyk oskarżenia brzmią relacje o tym, że dopuszcza się do niszczenia maszyn rolniczych w ich — samorządnych, bo spółdzielczych — bazach, chociaż rolnictwo prawie na każdym kroku potyka się z powodu niedostatku takiego sprzętu. A jak nazwać takie działania, które dopuściły do awansowania na szefa gminnej spółdzielni jej poprzedniego wiceprezesa po tym, gdy ukarany został sądownie za spekulację? Co wreszcie powiedzieć o kierownictwie — społecznym i administracyjnym — takiego przedsiębiorstwa miejskiego, które na co dzień nie dostrzega alkoholowych biesiad uprawianych w miejscu i godzinach pracy, a w dniu kontroli wojskowej jednak wie, kogo, żeby nie podpadł, po cichu wywieźć poza zakład?

Mówi się, że siłą wojskowych kontroli jest ich świeże spojrzenie na sprawy, do których w pewnych instytucjach zdołano przywyknąć. Tak, ale jeszcze ważniejsze jest to, że są to kontrolę niezależne od zastanych układów. I wytrwałe w swych działaniach w tym sensie, że przy kolejnej kontroli nie przystępują bez sprawdzenia następstw poprzedniej.

Nie powinno być przeszkód, by kontrole cywilne — zewnętrzne i wewnętrzne — działały inaczej. Bo tylko o się w końcu opłaci samodzielnym przedsiębiorstwom, także administracji, a wreszcie społeczeństwu — tej znakomitej jego większości, którą bulwersuje wszystko to, co sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości i zwyczajnego porządku.

TADEUSZ KACZMAREK

WCZORAJ W KRAJU • PAP

Obchody ku czci M. Nowotki

W związku z 40 rocznicą śmierci Marcelego Nowotki, organizatora PPR, bojownika o niepodległość Polski i wyzwolenie klasy robotniczej, odbyły się 27 bm. w Warszawie okolicznościowe uroczystości z udziałem władz politycznych i społeczeństwa.

Spotkanie w Krośnie z M. F. Rakowskim

W piątek w Krośnie odbyło się spotkanie ponad 400-osobowego aktywu partyjno-gospodarczego i społecznego z Podkarpacia z wicepremierem Mieczysławem F. Rakowskim. Wzięli w nim udział sekretarze terenowych instancji partyjnych i dużych organizacji zakładowych, naczelnicy miast i gmin, pracownicy oświaty, kultury, zdrowia i opieki społecznej oraz liczna grupa działaczy tworzących się ogniw PRON.

Zjazd spółdzielczości mieszkaniowej

W sobotę i niedzielę w Warszawie trwały obrady Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego; była to kontynuacja debaty przerwanej w grudniu ubr.

Podczas zjazdu określono kierunki działania spółdzielczej organizacji na lata najbliższe, uchwalono nowy statut i wybrano władze.

Wznowienie zajęć na psychologii UW

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki na wniosek rektora Uniwersytetu Warszawskiego, podjął decyzję o wznowieniu zajęć dydaktycznych na wydziale psychologii UW z dniem 29. bm., przyjmując do wiadomości informację władz UW o zaakceptowaniu przez radę wydziału rezygnacji dziekana i prodziekanów wydziału z pełnionych funkcji oraz zapewnienie, że podjęte zostaną działania, które uchronią w przyszłości uczelnię przed zdarzeniami naruszającymi dyscyplinę studiów i pracy. Władze UW oświadczyły ponadto, że studenci, których nieobecność na zajęciach w dniu 10 bm. zostanie uznana przez komisję rektorską za nieusprawiedliwioną, będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Ambasador grecki w Poznaniu i Łodzi

Ambasador Republiki Greckiej w Polsce Jean D. Retalis przebywając w Poznaniu, złożył w dniu 25 bm. wizytę kurtuazyjną wojewodzie poznańskiemu Marianowi Królowi oraz prezydentowi miasta Andrzejowi Wituskiemu.

W dniu 26 bm. ambasadora J.D. Retalisa przyjął prezydent miasta Łodzi Józef Niewiadomski oraz zastępca przewodniczącego Rady Narodowej miasta Łodzi Władysław Rzymski.

Gość interesował się sytuacją społeczno-polityczną i rozwojem gospodarczo-przemysłowym w tych województwach.

„Jan Heweliusz" znowu pływa

W szczecińskiej stoczni remontowej „Gryfia" zakończono w sobotę niezwykle trudny remont polskiego promu kolejowo-samochodowego „Jan Heweliusz", który 24 bm. uległ awarii w szwedzkim porcie Ystad. Remont promu trwał niecałe dwa dni. M/F „Jan Heweliusz" już w niedzielę 28 bm. we wczesnych godzinach rannych udał się w swój normalny rejs ze Świnoujścia do Ystad.

Wykonanie kary śmierci

Prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego skazani zostali na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze Jan Sojda i Józef Adaś — główni sprawcy wstrząsającej zbrodni pod Zrębinem, winni zabójstwa trzech osób. Nie znaleziono żadnych podstaw do wniesienia rewizji nadzwyczajnej. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok został wykonany. Zbrodni dokonano w noc wigilijną w 1976 r.

W WIELKOPOLSCE

Dyrektorzy biur WRN w Rydzynie

(Inf. wł.). Działalność biur WRN, a w szczególności udział w realizacji reformy gospodarczej był tematem narady dyrektorów biur wojewódzkich rad narodowych z 24 województw, która w miniony piątek odbyła się w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym SIMP w Rydzynie. Organizatorem narady była Kancelaria Rady Państwa. Dyskutowano także nad rolą biur w świetle projektu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Naradzie przewodniczył dyrektor Biura Rad Narodowych w Kancelarii Rady Państwa — Zygmunt Zeel. (ar)

W POZNANIU

Rozśpiewany jubileusz

(Inf. wł.). Cztery koncerty — w tym galowy, symfoniczny w auli uniwersyteckiej z udziałem połączonych chórów poznańskich, solistów i orkiestry filharmonii — złożyły się na program obchodów dziewięćdziesięciolecia Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr. Ponadto w czasie minionych trzech dni odbyły się: okolicznościowa sesja i otwarte posiedzenie Komitetu Redakcyjnego miesięcznika „Życie Muzyczne". W sobotę i niedzielę obradował też w Poznaniu Nadzwyczajny Krajowy Zjad Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Jubileuszowe obchody potrwają do czerwca 1983, przy czym większość następnych imprez przewidziano w miejscowościach województwa poznańskiego. (wig)

Wojskowe grupy operacyjne w Pilskiem

Stwierdzono sporo zaniedbań w gospodarce paliwami

INFORMACJA WŁASNA

Wojskowe grupy operacyjne, skierowane na teren województwa pilskiego kontynuują kontrole w 7 urzędach miast i gmin regionu, 6 PGR-ach, 4 rolniczych spółdzielniach produkcyjnych oraz w szkołach, przedszkolach, żłobkach i 46 placówkach handlowych.

Jak poinformował pełnomocnik KOK płk Tadeusz Wojtowicz — generalnie biorąc kontrole potwierdzają postęp uzyskany w wielu dziedzinach, w stosunku do sytuacji, jakie te same grupy, operacyjne odnotowały w poprzednim okresie swego działania. Jednocześnie stwierdza się jednak sporo utrzymujących się nieprawidłowości na przykład w gospodarce paliwowej i zabezpieczeniu przeciwpożarowym. Szczególne zastrzeżenia w zakresie gospodarowania paliwami stwierdzono w spółdzielniach transportu mleczarskiego oraz spółdzielniach transportu wiejskiego w Pile, Chodzieży i Czarnkowie.

Dość powszechnym zjawiskiem w regionie są znaczne opóźnienia w remontach budynków mieszkalnych. Kontrolujący stwierdzili, że bezspornym brakom materiałowym towarzyszy jednak duża opieszałość w działalności zakładów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w Pile i Chodzieży. Sporo niedociągnięć stwierdzono w funkcjonowaniu handlu, szczególnie w środowisku wiejskim. Ujawniono na przykład, że wewnętrzne kontrole prowadzone w placówkach GS „Samopomoc Chłopska" w Czarnkowie nie spełniają swego zadania, a ich pozytywne wyniki stoją w rażącej sprzeczności z rzeczywistością. Grupy operacyjne natrafiły tam na sprzedaż artykułów przeterminowanych i niesprawny sprzęt sklepowy. Bardzo nisko oceniono Gminną Spółdzielnię w Lipce, gdzie stwierdzono ogólny bałagan, zaniedbania w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zabezpieczenia przeciwpożarowego. W Gminnej Spółdzielni w Gołańczy natomiast odnotowano systematyczny brak artykułów pierwszej potrzeby. W Gminnej Spółdzielni w Łobżenicy natrafiono z kolei na 5 tysięcy sztuk zmagazynowanych puszek mięsa wołowego, które nie cieszą się popytem miejscowej ludności, a nikt nie podejmuje decyzji o ewentualnym ich przerzucie tam, gdzie zbyt mają zapewniony.

Brakiem gospodarności wykazały się również niektóre placówki oświatowe. W Przedszkolu nr 2 w Wałczu ujawniono 14 kg zmarnowanego mięsa, czego przyczyna było złe przechowywanie.

Na skandaliczną wprost sytuację natrafiono w przedszkolu w Wieleniu, usytuowanym przy Zbiorczej Szkole Gminnej. Wobec braku wody — dzieciom zaproponowano wiaderka, nie szukając innych bardziej pasujących do 20 wieku rozwiązań. (jot)

Sztandar dla zakładowej organizacji ZSMP w Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu

INFORMACJA WŁASNA

W uznaniu dla dotychczasowej działalności politycznej 400-osobowej organizacji ZSMP w Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży (Pilskie) załoga tego zakładu ufundowała jej sztandar. Akt wręczenia sztandaru odbył się w miniony piątek z udziałem przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych regionu z I sekretarzem KW PZPR Michałem Niedźwiedziem i wicewojewodą pilskim Marianem Pieścikowskim. Obecny był również przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP — Jerzy Jaskiernia, który gratulując młodzieży tego wyróżnienia omówił najważniejsze cele i zadania organizacji na drodze wyprowadzenia kraju z sytuacji kryzysowej.

Akt wręczenia sztandaru poprzedziło spotkanie J. Jaskierni i władz polityczno-administracyjnych województwa z aktywem ZSMP.

Po spotkaniu kilkudziesięcioosobową grupę aktywu udekorowano odznaczeniami im. Janka Krasickiego oraz odznakami „Za zasługi dla ZSMP". (jot)

wprost

NOWY TYGODNIK ● SPOŁECZNO-POLITYCZNY ● REDAGOWANY W POZNANIU ● OD 2 GRUDNIA W SPRZEDAŻY W KIOSKACH „RUCHU"

W pierwszym numerze:

● „Miałem surowego ojca" — mówi K. Barcikowski
● „Wokół Bazaru" — o jego historii i przyszłości
● „Wielkopolska przedrozbiorowa wyprzedzała inne regiony kraju — Prusacy zahamowali jej rozwój" — T. Topolski o korzeniach wielkopolskiej gospodarności
● „Postawmy sprawę jasno — uwagi W. Wilczyńskiego o stanie reformy gospodarczej
● „Umiar — tej cnoty nie przyswoiły sobie jeszcze nasze środki masowego przekazu" — twierdzi prof. W. Markiewicz
● „Zapalenie opon mózgowych — czy epidemia?"
● „Rozmowy nocą" — nad jeziorem Ontario
● „Dokąd zmierza polskie kino?"
● „Motyle mego życia" (I) — A. Fiedler

Poza tym: ● Plastyka ● Literatura ● Fotoreportaże ● Satyra

„WPROST" ● TYGODNIK ● OD 2 GRUDNIA W KIOSKACH ● 32 STRONY — CENA 15 ZŁ.

W uczelniach wojskowych

Tradycyjne uroczystości z okazji Dnia Podchorążego



Na zdjęciu — fragment uroczystości z okazji Dnia Podchorążego w Wyższej Szkole Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu.
Fot. „Głos" — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj przypada 152 rocznica wybuchu Powstania Listopadowego, od lat tradycyjne święto słuchaczy uczelni wojskowych — Dzień Podchorążego.

W poznańskiej Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego odbył się w sobotę z tej okazji capstrzyk połączony ze złożeniem kwiatów pod pomnikiem patrona uczelni, przed którym honorowe warty zaciągnęli podchorążowie w historycznych mundurach z czasów Powstania Listopadowego. W niedzielę natomiast odbyła się na placu apelowym WSOWP uroczysta przysięga wojskowa słuchaczy pierwszego roku studiów. Oprócz władz uczelni i wykładowców licznie przybyli nań rodzice i przyjaciele podchorążych składających przysięgę.

Podobny przebieg miały uroczystości Dnia Podchorążego w Wyższej Szkole Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka w Poznaniu oraz w Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. generała Aleksandra Waszkiewicza w Pile. I tam również podchorążowie pełnili honorowe warty w historycznych mundurach.

Dziś w uczelniach wojskowych dzień wolny od obowiązkowych zajęć. (lad)

Spotkanie J. Obodowskiego z robotnikami

(PAP) W niedzielę o godz. 12 w pałacu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęło się spotkanie robotników 5 wielkich zakładów przemysłowych z wicepremierem, przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Januszem Obodowskim. Uczestniczy w nim około 100 pracowników z Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. Karola Świerczewskiego w Warszawie, Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice", węzła kolejowego w Kutnie, Stoczni Gdańskiej im. Lenina oraz Zakładów Przemysłu Cukierniczego „22 Lipca" w Warszawie.

Do wspomnianych zakładów skierowane zostało zaproszenie, z którego skorzystać mógł każdy członek załogi. Dla części uczestników spotkanie ma charakter rewizyty u wicepremiera J. Obodowskiego, który gościł niedawno w kopalni „Katowice", Stoczni im. Lenina oraz wśród pracowników węzła kolejowego w Kutnie.

W Wielkopolsce

Tragiczne wypadki drogowe

INFORMACJA WŁASNA

W miejscowości Korzeń w pobliżu Kępna motocyklista nie zachował należytej ostrożności, na skutek czego zderzył się czołowo z motorowerzystą. Finał tragiczny, gdyż zginęła pasażerka motocykla.

Nieostrożność była również w tych dniach przyczyną kilku innych wypadków drogowych w Wielkopolsce. M. in. na ul. Wągrowieckiej w Damasławku w województwie pilskim odniósł obrażenia 64-letni nietrzeźwy rowerzysta, który jadąc nieprawidłowo wpadł pod samochód ciężarowy. W Orlej w województwie kaliskim doznała obrażeń 4-letnia dziewczynka, pozostawiona bez opieki dorosłych. Została ona potrącona przez samochód, gdy wbiegła nagle na jezdnię. (b)

Otwarcie odkrywki „Lubstów"

Dokończenie ze str. 1

Roman Żywica, naczelny inżynier inwestycji kopalni „Konin". Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano — Bronisławowi Bąkowskiemu, Zygmuntowi Karpie, Zenonowi Bultrowiczowi, Karolowi Flisińskiemu, Stanisławowi Galasowi, Janowi Mironowi Kaczmarkowi, Romualdowi Krasińskiemu, Zbigniewowi Kmieciowi, Albinowi Kwiatkowskiemu, Tadeuszowi Łukasikowi, Janowi Tadeuszowi Olszewskiemu, Piotrowi Pazole, Wawrzyńcowi Schmidtowi, Albinowi Szyndlerowi, Ludwikowi Wagnerowi, Henrykowi Wojciechowskiemu. Ponadto 43 osoby otrzymały złote Krzyże Zasługi, 57 srebrne i 29 brązowe Krzyże Zasługi. (les)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje że dzisiaj zachmurzenie będzie duże, okresami słabe opady deszczu. Zamglenia i mgły. Wiatry słabe.

Temperatura maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni, minimalna od plus 2 do plus 4 stopni.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano w Poznaniu i Pile plus 4 stopnie, w Kaliszu plus 6 stopni, w Koninie plus 7 stopni, w Lesznie plus 5 stopni. Ciśnienie 756 mm czyli 1008 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzimierz Braniecki

Nr indeksu 35028 N-17

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Olgierd Błażewicz — sekretarz redakcji, Zdzisław Kandziora, Wiesław Łuczak, Zygmunt Rola.
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW.
Biuro Ogłoszeń, ul. Skryta 1. 60—779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada: Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przyszłość zależy od nas?

Sierpień zaistniał, bo życie w Polsce toczyło się nie zupełnie po naszej myśli. Większości mieszkańców tego kraju zamiast się poprawiać, zaczęło być coraz gorzej. Lecz pretensją najczęściej wyrażaną było nieliczenie się władzy z obywatelami przy podejmowaniu decyzji dotyczących ich losów — wiele z tych decyzji okazało się chybionych. Sejm, rady narodowe, samorządy robotnicze i spółdzielcze — wszystkie te z nazwy demokratyczne instytucje także często były tylko dekoracją. Stąd taki zrodził dość powszechną nieufność do władz i jeszcze powszechniejsze przeświadczenie o braku osobistej — poszczególnych obywateli — odpowiedzialności za kraj. Odpowiedzialnością tą bez reszty obciążano władzę, państwo.

„Niech nasz los będzie w naszych rękach" — w tym duchu domagano się zmian od lata 1980 roku i oczekiwano, że zmiany to będą na lepsze. Niestety, niektórzy „szarzy obywatele" zbyt dosłownie sobie wyobrażali samorządność jednostek i grup społecznych — po prostu zaczęli hołdować anarchii. Przede wszystkim odmówili zaufania władzy, a potem energicznie dążyli do jej sparaliżowania. Być może spodziewali się innych rezultatów, tymczasem wszyscy doczekaliśmy się stanu wojennego. „Rząd był w odwrocie, a „Solidarność" nacierała w imię zasady „wszystko albo nic", która jest w polityce zabójcza" pisał w „Polityce" z 20 listopada br. Daniel Passent w artykule pod tytułem „Ani wszystko, ani nic". Ta miażdżąca z pozoru przewaga „Solidarności" okazała się dla niej rzeczywiście zabójcza. A naród polski, który w większości tak wielkie z początku pokładał w tym ruchu nadzieje, stracił bezpowrotnie dwa lata i niespotykaną okazję szybkiego uporządkowania niedomagającego systemu gospodarczego, społecznego i politycznego.

☆

Zostawmy jątrzące dysputy na temat, kto miał więcej racji przed 13 grudnia 1981 roku. To rozstrzygnie kiedyś historia. Przed nami następny 13 grudnia, zapowiedziane posiedzenie Sejmu i związane z nim nadzieje. Przed nami przede wszystkim konieczność podjęcia konstruktywnej dyskusji i takichże działań — w ramach całego narodu — w celu spowodowania ewolucji naszego państwa w kierunku pożądanym i możliwym do przyjęcia. W kierunku na przykład demokracji honorującej światopoglądowe zróżnicowanie narodu, w kierunku socjalistycznej sprawiedliwości społecznej uwzględniającej zasadę „każdemu według jego pracy", w kierunku zdrowej wydajnej gospodarki opartej na samorządności i samofinansowaniu się przedsiębiorstw oraz samorządności terytorialnej.

Nie wszyscy tak akurat sobie wyobrażają wymarzoną Polskę, choć można zaryzykować twierdzenie, że — większość. Większość ta w przeważ jest jednak „milcząca", nie zdradza swoich rzeczywistych poglądów za to nadal rozżalona jest z powodu swego losu, na władzę w szczególności. Pośród mniejszości zaś — z reguły hałaśliwej — jednym się marzy powrót kapitalizmu i ścisły sojusz z Zachodem, drugim surowa komunistyczna dyktatura bez żadnych reform gospodarczych i społecznych. Dla jednych i drugich (ale właściwie tylko dla drugich) szansą jest obojętność i bezwład owej „milczącej większości". Ona przecież — milcząca większość — zadecyduje o przyszłości Polski i Polaków.

„W 1983 roku Bujak nam już nie zagrozi. Główną groźbą jest nieokreśloność, nieuczestnictwo, naiwność, mitomaństwo i bierne wyczekiwanie na to, co się zdarzy" — uważa Jerzy Urban — felietonista „Tu i teraz" w numerze z 24 listopada br.

✱

Czy przyszłość zależy od nas? Próbując odpowiedzieć na to pytanie musimy uczynić dwa zastrzeżenia: 1. Przyszłość — jako dalszy bieg życia — zawsze istnieje i zawsze zależy od postaw ludzi, którzy w danej epoce żyją, także postaw biernych, nie zabiegających o pozytywne zmiany; nas powinny interesować tylko przyszłe aktywne postawy Polaków na rzecz lepszej przyszłości. 2. W przypadku Polski — i chyba w przypadku każdego państwa i narodu — istnieje konkretna rzeczywistość geopolityczna — zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania polityczne i ekonomiczne, których nie sposób nie brać pod uwagę, planując i próbując realizować pomyślny wariant przyszłości.

Czy mamy szansę na pomyślny wariant przyszłości? Zdołamy ją wykuć własnymi rękoma? Czy chcąc żyć lepiej warto się wysilać zbiorowo i w pojedynkę? Czy też z góry mamy założyć — nauczeni wielokrotnym smutnym doświadczeniem — że „w tym kraju nic się nie da zrobić", że choćbyśmy pękli, nie zdołamy Polski przeobrazić po naszej myśli?

Te złe doświadczenia są faktami także nieodległej przeszłości, kiedy „urządziliśmy się" zupełnie nie po naszej myśli, mimo że najszersze masy bez przerwy, do 12 grudnia 1981 roku przejawiały inicjatywę. Słabością demokracji jest, że „większość ma rację, nawet kiedy jej nie ma." Także teraz, kiedy większość sądzi, że ma rację, odwracając się do rzeczywistości i przyszłości plecami.

Ale „milczenie", bierność, nieuczestnictwo ma z gospodarczego i politycznego punktu widzenia wyłącznie negatywne skutki. Zasoby materialne Polski topnieją — każdemu może żyć się tylko coraz gorzej. Prestiż państwa na zewnątrz też topnieje, a ze słabymi na świecie się nie liczą.

Rząd generała Wojciecha Jaruzelskiego, który z ogromnym uporem reformuje gospodarkę i zamierza reformować mechanizmy życia politycznego w Polsce, powinien osiągać na tych polach sukcesy możliwe tylko przy pozytywnych postawach ogółu obywateli wobec reform. W przeciwnym razie może zwyciężyć orientacja głosząca, że reformy nie mają sensu bo „naród ich nie chce" i że tylko „socjalizm według wypróbowanych wzorów" to dobry socjalizm.

Warunkiem korzystnego dla ogółu Polaków kształtowania przyszłości może być tylko współdziałanie szerokich mas społeczeństwa z władzą. Ale współdziałanie rozumiane nie jako bezwzględne posłuszeństwo lecz jako wspólne poszukiwanie i tworzenie najlepszych sposobów spożytkowania wysiłków milionów. Nie udało się to między sierpniem a grudniem (wtedy nie potrafiliśmy dojść do zgody, jak ma być żeby było lepiej, a „Solidarność" jako rzecznik i nadzieja milionów Polaków, zatraciła albo w ogóle nie miała poczucia realizmu w postępowaniu). Ponieważ uprzednio obowiązywał przez długie lata — i też nie zdał egzaminu — model bezwzględnego podporządkowania społeczeństwa woli władzy, pozostaje nam wariant współpracy. Jest szansa, żeby on się sprawdził. Choć stan wojenny zmiejszył ogromny płomień entuzjazmu i nadziei (ale także naiwności i nienawiści) na demokratyzację stosunków w Polsce, przecież zupełnie go nie ugasił. Władza potrzebuje partnerstwa narodu.

Tworzący się obecnie Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego stoi na gruncie socjalistycznej państwowości, choć nie zamierza być uległym narzędziem władzy, wprost przeciwnie, nie uchyla się od jej krytykowania. Ale zamiast burzyć, chce budować zamiast antagonizować chce jednoczyć. Rozsądek, mądrość, głos każdego obywatela we wspólnej sprawie — naprawie Rzeczypospolitej — jest potrzebny i pożądany, jeszcze bardziej niezbędne są czyny konstruktywne. Jeśli chcemy lepiej żyć, musimy wspólnie tworzyć po temu warunki.

✱

Emocje jeszcze w nas grają i duch w niejednym hardy. Ale czas już, by serca ostygły i przemówił rozum. Czas najwyższy myśleć i działać z wyrachowaniem, że przecież w Polsce żyjemy i żyć będziemy — w takiej jaką sobie urządzimy. Przyszłość od nas zależy — przede wszystkim.

TOMASZ TALARCZYK

Uczniowi — na ratunek

„Z pewnym zażenowaniem zauważyłem, że wielu rodziców skądinąd godnych szacunku i rzetelnych, wyrządza własnym dzieciom niedźwiedzią przysługę, pragnąc im szczerze pomóc w nauce".

Tak pisze we wstępie do swej książki „SOS dla ucznia czyli książka dla rodziców i wychowawców" (Nasza Księgarnia 1982 r.) Jarosław Rudniański. Jest to zbiór arcyciekawych informacji i praktycznych wskazówek dotyczących metod uczenia się ucznia i świadczenia mu w tym zakresie pomocy ze strony rodziców. Autor jednakże zastrzega się, że należy traktować je jako dyrektywy natury ogólnej, dostosowując je za każdym razem do konkretnej sytuacji dziecka.

Niektóre tezy autora mogą wydawać się zrazu bulwersujące, ale po zaznajomieniu się z argumentacją, zawsze przekonują. Np.: „Przy obecnym programie szkolnym i obecnym systemie zadawania do domu uczeń nie może wykonać każdej ze swoich prac dobrze. I argument: gdyby bowiem zechciał to uczynić (co zdarza się w niektórych przypadkach) musiałby ograniczyć czas swego snu do 6 godzin na dobę, nie mówiąc już o całkowitym braku godzin odpoczynku. To zaś ze względów zdrowotnych nie wydaje się wskazane".

Należy się więc pogodzić z myślą, iż niektóre lekcje uczeń odrobi lepiej — inne gorzej. Chodzi zaś, o to, aby szczególnie starannie pracował nad tymi przedmiotami, które go interesują. I to dlatego, że zainteresowanie ucznia przedmiotem, a także wola to jego główni sprzymierzeńcy w opanowaniu rozlicznych przeszkód, jakie napotyka w pracy umysłowej.

J. Rudniański poświęca duży rozdział znaczeniu kształcenia woli dla pracy umysłowej. Wola ułatwia uczenie się przedmiotów nielubianych, albowiem: „przez wolę będziemy rozumieli ten zespół umiejętności który pozwala człowiekowi wykonać powziętą decyzję mimo usilnych oporów wewnętrznych występujących po podjęciu decyzji oraz w trakcie jej realizacji". Autor nie ukrywa, że kształcenie woli jest dla rodziców sztuką bardzo trudną. Daje jednak praktyczne wskazówki.

1. Trzeba pilnować aby dziecko wykonywało te decyzje, które samo podejmie.

2. Żeby wymagać od dziecka, trzeba wymagać od samego siebie.

3. Najłatwiej kształtować wolę wtedy, gdy wyrabia się określonego rodzaju przyzwyczajenia, które są niczym innym, jak powtarzaniem określonych czynności w określonych warunkach i w określonym czasie.

Z kolei autor zaznajamia czytelnika z różnymi metodami pracy umysłowej. Dowiadujemy się więc, jak uczyć się na pamięć, jak koncentrować uwagę, jak czytać, zdawać egzaminy, uczyć się matematyki, pisać wypracowania, uczyć się języków obcych. Oczywiście nie są to gotowe recepty. Rudniański zaznacza, że należy je stosować uwzględniając cechy osobowości ucznia, jego sytuację domową i oczywiście zainteresowania. Zwraca przy tym uwagę na specyficzne cechy pracy umysłowej różniące się zasadniczo od pracy fizycznej: „...przy narastającym do pewnych granic zmęczeniu potrafimy nadal przeciętnie sprawnie (z niewielkim pogorszeniem) prać kosić lub szyć, lecz na ogół nie potrafimy nadal sprawnie pracować umysłowo, uczyć się, rozwiązywać zadań". Dotyczy to zwłaszcza dziecka. Innymi słowy: nie jesteśmy w stanie naszemu mózgowi tak „rozkazywać" jak „rozkazujemy" grupom mięśni prążkowanych! (KAR)

HALINA OSTROWSKA

PRZETRZYMAĆ ZAKRĘT HISTORII

Dokończenie ze str 1

częstniczyło 430. Skąd różnica? SZSP chcąc kongres założycielski poprowadzić wspólnie z tymi, którzy chcą coś robić, wystąpił do wszystkich ruchów na rzecz tworzenia nowej organizacji o wydelegowanie na kongres swoich przedstawicieli. Wiem, że nowe zrzeszenie przyjęte zostanie nieufnie. Uwiarygodniać się będzie w działaniu. Związek powstaje od zera, potrzebna jest nam więc grupa ludzi, sprawnych organizacyjnie. I tak należy tłumaczyć fakt, iż szefem nowej organizacji został były działacz SZSP.

— W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP powiedziałeś między innymi: „IV Zjazd SZSP podjął decyzję o wstąpieniu SZSP do nowej organizacji, co wiąże się dziś z jej współtworzeniem". Kto, oprócz SZSP, będzie współtworzył nowe zrzeszenie?

— W kongresie założycielskim, oprócz delegatów SZSP, uczestniczyli przedstawiciele organizacji kulturalnych, turystycznych, naukowych, ruchów na rzecz założenia nowej organizacji, wybrani na sejmikach poprzedzających kongres. W ten sposób, po raz pierwszy, dyskusja koncentrowała się nie na jednym, lecz na wielu projektach dokumentów. Ci ludzie są współtwórcami nowej organizacji — inicjatywa jej założenia wyszła właśnie od nich.

— Okoliczności powstania ZSP mieszcza się w schemacie powoływania organizacji studenckich w okresie powojennym. Przekształcenia organizacyjne następowały zawsze w czasie ostrych kryzysów społeczno-politycznych. W ten sposób próbowano rozwiązać sprawy młodzieży akademickiej. Czy nie boisz się tego schematu?

— Jak pokazuje historia, jest tak naprawdę. Ruch studencki na każdym „zakręcie" okazywał się strukturą najmniej trwałą. Ale prawda też jest, że przy wszelkich przełomach środowisko młodej inteligencji, a do nich przecież zaliczą się studentów, wykorzystywało możliwości swobodniejszej dyskusji, tworzyło nowe warunki do działania. To, co się stało w listopadzie 1982 roku, jest efektem wielomiesięcznych dyskusji i doświadczeń dwóch minionych lat. Podejmowane decyzje świadczą, że podstawowym celem nie jest kolejne przeobrażenie czy zmiany szyldu, ale budowa trwałej struktury ruchu studenckiego.

— W działalności SZSP były nie tylko sukcesy, ale i porażki. Jakich błędów chciałoby uniknąć zrzeszenie?

— Wszystkich, co jest oczywiście niemożliwe. Chcielibyśmy, aby ZSP było organizacją maksymalnie otwartą dla tego tak silnie akcentujemy aktywizowanie młodzieży. Inicjatywa nie ma wychodzić „z góry" ale „z dołu" — od samych zainteresowanych, od studentów. Liczymy na to, że taka praca, autentyczna i naturalna pozwoli uniknąć wielu pomyłek. A błędy, niestety, zawsze się pojawiają — bierze się to głównie z ambicji związku, z tego, że chce być najlepszy.

— ZSP jest organizacją społeczno-zawodową czyli jednym z elementów postulowanej trójczłonowości ruchu studenckiego. A co z samorządem i organizacją ideowo-wychowawczą?

— Samorząd powstanie na pewno — wynika to z realizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. ZSP chciałoby wprowadzić swoich reprezentantów do samorządu aby na jego forum prezentować także własne projekty rozwiązywania interesujących problemów. Najpóźniej z tego trójczłonowego modelu powstanie organizacja ideowo - wychowawcza. Potrzeba bowiem czasu, aby istniejące już zalążki tak zwanych grup lewicowych mogły okrzepnąć, przygotować program, rozpropagować go. Częściowo weszły już do uczelni takie organizacje jak ZSMP czy ZMW. Ale na przykład ZSMP nie ma w tej chwili żadnego programu dla środowiska studenckiego. Gdyby taki istniał, to może na bazie ZSMP powstałyby grupy ideowo-wychowawcze.

Rozmawiała

ANNA PLENZLER

Wkrótce zapadnie decyzja

Czy Targi staną na własnych nogach?

Czy Międzynarodowe Targi Poznańskie są dla miasta źródłem splendoru — czy raczej balastem? Czy rozwijają miasto — czy zmuszają do korygowania planów naturalnego rozwoju? Czy przysparzają kosztów, czy ograniczają możliwości inwestycyjne? Mają perspektywę rozwoju — czy też przestały być imprezą handlową i stały się mało znaczącym forum propagandowo-reklamowym? Jeśli więc z Targami jest źle, a na to wskazują realia, to co zmienić, jak zmienić i przede wszystkim — kto to ma zrobić?

Pytań wokół Targów nagromadziło się wiele. Nie łatwo na nie odpowiedzieć. A trzeba — jeśli się jest gospodarzem terenu, na którym Międzynarodowe Targi od lat działają. Toteż wojewoda poznański, zanim podejmie jakąkolwiek w tej sprawie decyzję, jakiekolwiek działanie — musi dokładnie sprawę rozpatrzyć. Nie sam oczywiście, bo przecież do pomocy w podobnych sytuacjach powołał Społeczną Radę Konsultacyjną. Na jej to zlecenie dokonano ekspertyzy stanu organizacyjnego MTP, przedłożono też propozycje zmian w tym zakresie. Autorami opracowania byli pracownicy, naukowi z Instytutu Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, pod kierunkiem doc. dr. hab. Henryka Wojciechowskiego.

✱

Poznańskie Targi — wynika z tegoż opracowania — nie mają równych sobie. Bo o ile wszelkie imprezy tego typu na świecie mają jasny, dopracowany — choć oczywiście różnorodny system organizacyjny — to Targi Poznańskie opierają się na... curiosalnym zagmatwaniu, prawnym i organizacyjnym.

Jak do tego doszło?

Ekspertyza poznańskiej Akademii Ekonomicznej wyraźnie podkreśla — targi oraz wszystkie inne jarmarki organizowane były przez władze miejskie. One to dbały o zachowanie ładu, porządku i za to, jak również za możliwość korzystania z miejsc wystawienniczych, pobierały określone opłaty. Targi Poznańskie powstały w roku 1921 też jako przedsiębiorstwo miejskie. Miasto zabrało się za odbudowę i rozbudowę terenów targowych całkowicie niemal zniszczonych przez II wojnę światową. Ale potem, w roku 1951, nad dobrze już działającymi Targami postawiono znak zapytania. Ośrodek dyspozycyjny przeniesiono do Warszawy, cały majątek przejęło Przedsiębiorstwo Wystaw i Targów. A więc już nie miasto...

Dysponentów było jeszcze kilku, w konsekwencji jednak, w roku 1956 Targi Poznańskie podporządkowano Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego. Co to znaczyło w praktyce? Ano to, że dawne przedsiębiorstwo miejskie, podporządkowane teraz stowarzyszeniu o statusie samorządowym, nie miało i nie ma ani osobowości prawnej, ani — co z tego wynika — możliwości wchodzenia w stosunki cywilno-prawne we własnym imieniu. To rodzi w codziennym życiu i działaniu wiele komplikacji.

Ponadto, ponieważ między Ministerstwem Handlu Zagranicznego a Izbą nie istnieją powiązania prawne — ministerstwo nie może korzystać z uprawnień realizatora monopolu handlu zagranicznego w stosunku do Targów. Zaś Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego zależy w głównej mierze na doraźnym uzyskiwaniu maksymalnych zysków, które można zużyć na realizację działalności Izby. Oznacza to, że Zarząd MTP musi finansować swoich „prymcypałów", nie mogąc choćby części własnych dochodów przeznaczyć na własny rozwój.

W tej sytuacji następuje dekapitalizacja majątku, a perspektywy poznańskiej imprezy — zdaniem naukowców — rysują się szaro. I trudno powstrzymać wyraźny spadek prestiżu Targów, które handlowymi targami, niestety, już nie są. Z biegiem lat ustalił się zespół stałych wystawców zagranicznych, którzy udział w MTP traktowali jako obowiązek spełniany wobec własnego kraju.

Podobnie i wystawcy krajowi. Polska ekspozycja obsadzana często była przez wystawców mało mających wspólnego z handlem zagranicznym, eksponatami niehandlowymi, którymi przechwalanie się przed własnym ministrem i uzyskanie ewentualnej premii było ważniejszym celem udziału w Targach niż kontrakty.

✱

Czy jest wyjście? Oczywiście, tak. Zarówno specjaliści-naukowcy, jak też i sami pracownicy MTP widzą je w usamodzielnieniu się Targów. Sugestie na ten temat i pewne próby wysuwano już w roku 1978 — zostały skutecznie przez PIHZ storpedowane, zaś w Ministerstwie Handlu Zagranicznego pominięto je milczeniem.

Ponownie zajęto się sprawą (i to z inicjatywy samej załogi) w roku 1981. Myślano o przedsiębiorstwie państwowym (co Izba odrzuciła), potem rozważano formę spółki. Starania zostały przerwane ogłoszeniem stanu wojennego. Teraz problem znów odżył.

Kto ma go załatwić, kto miałby sprawę poprowadzić?

Omawiana ekspertyza wskazuje wyraźnie: „Tym, który winien podtrzymać żądania przywrócenia dawnego statusu Międzynarodowym Targom Poznańskim, mogą obecnie stać się tylko władze regionu — to jest Wojewódzka Rada Narodowa. Przemawia za tym wiele argumentów". Właśnie dlatego, żeby owe argumenty, które powyżej przytoczyłam, poznać dokładnie, spojrzeć na nie z różnych stron, wojewoda poznański Marian Król zwrócił się o pomoc do Rady.

Jak to zrobić, jakie są prawnie umotywowane i możliwe do zrealizowania warianty?

— Istnieją dwa — podpowiadają naukowcy. Po pierwsze, nadanie Targom statusu przedsiębiorstwa państwowego. Organem założycielskim może być — wobec braku zainteresowania ministra handlu zagranicznego — właśnie terenowy organ administracji państwowej. Po drugie — utwo-

Dokończenie na str. 4

JOLANTA LENARTOWICZ

13 grudnia debata polityczna polskiego parlamentu

Dokończenie ze str 1

mem stoi — co jest naturalne — zadanie wypracowania odpowiednich rozwiązań prawnych.

— Czy na tych dwóch posiedzeniach zakończy się grudniowa działalność Sejmu?

— Nie. Podczas wspomnianego już Prezydium przyjęte zostały także założenia dotyczące 30 i 31 posiedzeń parlamentu.

Pierwsze z nich — przewidziane na 23 grudnia będzie generalnie poświęcone problematyce ustawodawczej: jego termin wynika z biegu prac komisji. 31 posiedzenie jest planowane na 28 grudnia i byłoby poświęcone drugiemu czytaniu i uchwaleniu budżetu na 1983 r., prawa kredytowego i bilansu płatniczego, oraz dokonaniu wyboru wariantu założeń planu trzyletniego.

— Będzie to — przyzna pan — wyjątkowo aktywny miesiąc w Sejmie...

— Tak, zgadzam się z tym. Chciałbym dodać, że zostało to podyktowane z jednej strony wymogami konstytucyjnymi, aby budżet był uchwalony do końca roku poprzedzającego rok budżetowy, a z drugiej — wolą dotrzymania zapowiedzianych wcześniej terminów wejścia z początkiem 1983 r. nowych rozwiązań emerytalnych. Przed najtrudniejszym chyba zadaniem stoją komisje sejmowe i zespoły międzykomisyjne, które w grudniu będą praktycznie przez kilkanaście dni pracować bez przerwy.

— Czy na Prezydium Sejmu 25 listopada mówiono tylko o kwestiach związanych z grudniowymi posiedzeniami Izby?

— Zapoznaliśmy się także z opiniami Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie, dotyczącymi wariantów planu trzyletniego, ustawy o emeryturach i rentach, a także ustawy o zmianie prawa lokalowego. W tej części posiedzenia brali udział przewodniczący poszczególnych zespołów rady i jej przewodniczący prof. Jan Szczepański. Myślę, że wnioski Rady będą bardzo pomocne przy zajmowaniu przez komisje sejmowe odpowiedniego stanowiska. Jednocześnie z udziałem przewodniczącego Zespołu Doradców Sejmowych prof. Władysława Markiewicza w trakcie obrad Prezydium przeprowadzono dyskusję nad opinią tego zespołu, dotyczącą roli parlamentu w kształtowaniu przesłanek porozumienia narodowego.

Chciałbym jeszcze dodać, że na posiedzeniu tym obecne było prezydium Sejmowej Komisji Skarg i Wniosków. Dokonano oceny dwuletniej pracy tej komisji, przyjęto wnioski dotyczące kierunków i metod jej dalszych działań w sprawowaniu kontroli nad funkcjonowaniem instytucji skarg i wniosków w naszym państwie. Jest to krok na drodze wzmocnienia kontrolnych funkcji Sejmu, które — jak można sądzić — w 1983 r. zaczną wysuwać się na czołowe miejsce wśród zadań parlamentu.

— Czy to stwierdzenie należy rozumieć jako pewne wnioski z dużego nasilenia prac ustawodawczych parlamentu w 1982 r.?

— Tak, bowiem w tym kończącym się roku rzeczywiście owo nasilenie było bezprecedensowe. Łącznie z przewidzianymi do uchwalenia w grudniu 1982 r. zamknie się w Sejmie uchwaleniem ponad 50 ustaw, tj. więcej aniżeli przynosiły ostatnio całe 4-letnie kadencje parlamentu. Chciałbym dodać, że program legislacyjny na 1983 r. jest także obszerny. Ale mamy jednocześnie świadomość — i w toku obrad Prezydium zostało to bardzo mocno podkreślone — że już w najbliższym czasie punkt ciężkości musi spoczywać na kontroli, a zwłaszcza na kontroli wdrażania nowych rozwiązań prawnych. Nie jest sprawą przypadku, że w styczniu przewidujemy dokonanie przez Sejm ocen wyników wdrażania reformy gospodarczej i funkcjonowania samorządu pracowniczego przedsiębiorstw. (PAP)

Yasuhiro Nakasone premierem Japonii

(PAP) Parlament Japonii większością głosów wybrał w piątek 64-letniego Yasuhiro Nakasone siedemnastym po drugiej wojnie światowej premierem tego kraju. Zastąpi on na tym stanowisku Zenko Suzukiego, pełniącego funkcję szefa rządu od lipca 1980 r.

W czwartek Yasuhiro Nakasone wybrany został przewodniczącym rządzącej w Japonii Partii Liberalno-Demokratycznej (PLD).

W Izbie Reprezentantów (Izbie Niższej) parlamentu za kandydaturą Nakasone głosowało 287 deputowanych, przeciwko — 209.

F. Mitterrand w Indiach

(PAP) Prezydent Francji Francois Mitterrand rozpoczął w sobotę czterodniową wizytę oficjalną w Indiach.

Wizyta została poprzedzona podpisaniem porozumienia o dostawach francuskiego paliwa nuklearnego dla reaktora w Tarapurze.

Sprostowanie

Konkurs - do 15 grudnia

Ogłoszony w piątkowym wydaniu konkurs „Bądźmy zdrowi" czytelnicy rozwiązywać mogą do 15 grudnia 1982 r. a nie jak mylnie podaliśmy do 15 listopada. Kupony konkursowe prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego" 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Za pomyłkę przepraszamy.

Dyskusja S. Kałkusa z poznańskimi dziennikarzami

Działanie w fabryce partii, samorządu i związków zawodowych

INFORMACJA WŁASNA

Ze znającym dobrze problemy robotników i fabryk, członkiem Biura Politycznego KC PZPR Stanisławem Kałkusem poznańscy dziennikarze rozmawiali w miniony piątek na tematy związane z funkcjonowaniem czynnika społecznego w fabrykach. Zaprezentowano — podczas spotkania, zorganizowanego przez Oddział SD PRL — dziennikarskie spojrzenie na działanie organizacji partyjnych w zakładach, samorządów pracowniczych, tworzących się związków zawodowych, a jednocześnie wyrażano niepokój o przyszłość kultury, ruchu amatorskiego i innych poczynań ostatnio zaniedbywanych.

Szeroka i różnorodna była gama poglądów na kształt i aktywność partyjnych instancji, rozwój ruchu samorządowego i przyszłość organizacji związkowych. Na te tematy zadano też kilka pytań.

Zabierając głos w dyskusji S. Kałkus polemizował z niektórymi ocenami. Zwrócił uwagę, że klimat społeczno-polityczny i sytuacja gospodarcza sprzyja i wręcz zmusza do realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. O sile partii zadecyduje aktywność grup partyjnych i to nie tylko na zebraniach, ale także przy stanowiskach pracy, podczas przerw śniadaniowych, gdy partyjni i bezpartyjni rozmawiają o wspólnych sprawach, co można zrobić w zakładzie, jak zwiększyć zysk, podwyższać płace.

Jaka jest rola partii w zakładzie? Kierownicza wobec dyrekcji i przewodnia wobec samorządu. Umożliwiając samorządom współdecydowanie należy oczekiwać współodpowiedzialności za podjęte decyzje. Partia powinna partnersko traktować organizacje związkowe i na ich kształt wpływać poprzez działalność swoich członków.

Oceniając pozytywnie treści i formę publikacji w poznańskiej prasie, radio i telewizji, członek Biura Politycznego KC PZPR przekazał spostrzeżenia o niektórych przejawach propagandy, dalekich od oczekiwań. (bej)

Nagrody jubileuszowe dla J. Eichlerowej i W. Bartoszewicza

Zasłużeni dla kultury plastycznej Poznania artyści malarze Jadwiga Eichlerowa oraz Włodzimierz Bartoszewicz obchodzą piękne jubileusze 50-lecia pracy twórczej. Z tej okazji artyści otrzymali nagrody jubileuszowe Ministra Kultury i Sztuki oraz list gratulacyjny od ministra, który wręczył im w trakcie uroczystości w Zarządzie Okręgu Poznańskiego ZPAP, dyrektor departamentu plastyki Karol Czejarek.

Jadwiga Eichlerowa uprawia głównie malarstwo i grafikę, zaraz po wojnie należała do współorganizatorów okręgu ZPAP w Poznaniu, nadal bierze czynny udział w życiu plastycznym Poznania, wystawia.

Włodzimierz Bartoszewicz jest znanym malarzem portrecistą. Niedawno jego prace eksponowane były w Muzeum Narodowym w Warszawie na wystawie zatytułowanej „W kręgu Pruszkowskiego", którego był uczniem. (ob)

Odsłonięcie pomnika S. Wyspiańskiego

(PAP) U stóp gmachu Muzeum Narodowego przy Alejach Trzech Wieszczów, w miejscu, gdzie zaczynają się sławne Błonia odsłonięty został w niedzielę w Krakowie, w 75 rocznicę śmierci — pomnik Stanisława Wyspiańskiego. Jest on dziełem dłuta profesora krakowskiej ASP — Mariana Koniecznego.

Sprawa zamachu na Jana Pawła II

Bułgaria protestuje przeciw aresztowaniu S. Antonowa w Rzymie

(PAP) Policja włoska aresztowała w czwartek w Rzymie przedstawiciela Bułgarskich Linii Lotniczych „Bałkan" Sergieja Iwanowa Antonowa. Do soboty władz bułgarskich nie poinformowano oficjalnie o przyczynie aresztowania. Z doniesień włoskich środków masowego przekazu wynika, że pracownikowi bułgarskich linii lotniczych zarzucono „współudział" w zamachu na życie papieża Jana Pawła II w maju 1981 r.

W związku z tym oficjalna bułgarska agencja prasowa BTA ogłosiła w sobotę z upoważnienia rządu oświadczenie stwierdzające, że aresztowanie przez policję włoską obywatela i oficjalnego przedstawiciela Bułgarii jest niedopuszczalną prowokacją przeciwko Ludowej Republice Bułgarii.

Oświadczenie dodaje, że jest to całkowicie bezprawny, samowolny i niczym nie usprawiedliwiony akt wrogości, podjęty po to, by ożywić absurdalną kampanię oszczerstw i kłamstw, zmierzającą do podkopania tradycyjnie dobrych stosunków między Bułgarią a Włochami i zdyskredytowania socjalistycznej Bułgarii w oczach światowej opinii publicznej.

BTA podkreśla, że Bułgaria zdecydowanie potępia terroryzm i aktywnie uczestniczy w walce z nim na arenie międzynarodowej.

Agencja pisze też, że poza wszystkimi innymi względami niedorzeczność oskarżenia powinna stać się oczywista dla każdego, kto zechce zastanowić się nad pytaniem: gdyby Antonow miał cokolwiek wspólnego z próbą zabicia papieża, to czy pozostałby w Rzymie przez przeszło półtora roku od dnia zamachu?

Antonow — dodaje BTA — nie ma i nie może mieć nic wspólnego z tym zbrodniczym aktem. W niczym nie naruszył on prawa włoskiego, aby zasłużyć na aresztowanie.

Strona bułgarska — głosi oświadczenie — protestuje stanowczo przeciwko całkowicie nieuzasadnionemu zatrzymaniu obywatela bułgarskiego i oficjalnego przedstawiciela Bułgarii i domaga się jego natychmiastowego zwolnienia. Wymaga tego nie tylko poszanowanie praworządności, sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, ale również dobre stosunki między Bułgarią a Włochami.

Zwracając uwagę, że w prasie i telewizji włoskiej, a także w środkach masowego przekazu niektórych innych krajów zachodnich wzniecono wielką wrzawę po aresztowaniu Antonowa, agencja zastanawia się, czy kampanii tej nie podjęto według zawczasu przygotowanego scenariusza, czy nie przyświecają jej jeszcze jakieś inne, dalekosiężne cele, oprócz chęci zaszkodzenia reputacji Bułgarii.

Przypomnijmy, że Jan Paweł II został ciężko ranny 13 maja 1981 r., gdy prawicowy ekstremista turecki Mehmet Ali Agca oddał do niego kilka strzałów na placu św. Piotra w Rzymie.

Sąd włoski skazał Agcę na dożywotnie więzienie. Podczas procesu zamachowiec oświadczał stale, że działał w pojedynkę. W wyniku śledztwa aresztowano jednak później dwóch innych Turków, jednego w RFN, drugiego w Szwajcarii, podejrzanych o to, że byli wspólnikami Agcy.

W związku z zamachem na papieża zachodnie służby wywiadowcze i ośrodki dywersji propagandowej raz po raz usiłowały zrzucić podejrzenie na kraje socjalistyczne.

☆

Prokuratura w Rzymie wydała dwa kolejne nakazy aresztowania w związku z zamachem na papieża Jana Pawła II, dokonanym półtora roku temu.

Według informacji, pochodzących z kręgów resortu sprawiedliwości, jedna z poszukiwanych osób, miała wręczyć skazanemu na karę dożywocia zamachowcowi — Ali Agcy za zamordowanie papieża ponad milion dolarów.

Wystąpienie polskiego ministra na sesji GATT

(PAP) W Genewie kontynuowane były w piątek obrady plenarne ministrów handlu zagranicznego 88 państwstron Układu Ogólnego w sprawie Ceł i Handlu (GATT). Dokonano oceny różnych aspektów sytuacji w handlu światowym, koncentrując się na środkach przeciwdziałania protekcjonizmowi i innym ograniczeniom w handlu międzynarodowym.

W piątek zabrał głos w debacie generalnej przewodniczący delegacji polskiej, minister handlu zagranicznego, Tadeusz Nestorowicz. Stwierdził on, że Polska podziela głębokie zaniepokojenie stopniową, ale zauważalną erozją systemu GATT. Jeśli pozwoli się tej sytuacji rozwijać, to pod wpływem protekcjonizmu i innych restrykcji ten system stanie w obliczu upadku.

Polska — mówił dalej min. T. Nestorowicz — postawiła na głębokie i wszechstronne zaangażowanie w handel światowy w latach siedemdziesiątych, co aktualnie jest przyczyną, iż tak dotkliwie odczuwa skutki kryzysu światowego. W dekadzie lat siedemdziesiątych polski import, a zwłaszcza import z krajów GATT, wzrastał w tempie należącym do najwyższych w świecie, często podwajając się w przeciągu dwóch czy trzech lat.

Jednakże proces ten został drastycznie przerwany zanim jego wyniki mogły zostać w pełni zmaterializowane. Jesteśmy świadomi wpływu naszych wewnętrznych czynników na tę sytuację. Jednakże nie możemy przemilczeć znaczenia czynników zewnętrznych związanych ze stagnacją handlu światowego, rozszerzającym się protekcjonizmem, stosowaniem restrykcji, czy wręcz dyskryminacji.

Eksplozja w Kabulu

(PAP) Afgańska agencja informacyjna Bakhtar podała, że w czwartek wieczorem w centrum Kabulu, w najwyższym budynku miasta — centrum handlowym „Pamir" wybuchły dwie potężne bomby, podłożone przez siły kontrrewolucyjne.

W wyniku wybuchu zginęło pięciu mieszkańców stolicy, a 37 odniosło obrażenia. Odnotowano także poważne szkody materialne — eksplozja zniszczyła 44 sklepy, biura oraz szereg straganów w pobliżu budynku. Do tej pory trudno określić wysokość strat finansowych, jednakże w wyniku akcji kontrrewolucjonistów — informuje afgańska agencja Bakhtar — setki rodzin zostały pozbawione źródła utrzymania. Tysiące mieszkańców stolicy udało się na miejsce zamachu, uczestnicząc w akcji likwidowania skutków eksplozji.

Czy Targi staną na własnych nogach?

Dokończenie ze str 3

rzenie przez Wojewódzką Radę Narodową państwowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Każde z tych wyjść ma swoje plusy i minusy. Podczas dyskusji, którą toczono na posiedzeniu Społecznej Rady Konsultacyjnej, podnoszono i jedne i drugie.

Wojewoda rady zebrał. Teraz z nich, a może z ich krytyki, albo z jeszcze innych źródłowych danych — zbuduje opinię własną. Taką, która stanowić będzie podstawę decyzji.

JOLANTA LENARTOWICZ

Od redakcji: Prezentując ten dyskusyjny artykuł na temat Targów Poznańskich przypominamy iż, sprawom MTP i ich związków z Poznaniem poświęciliśmy dwa obszerne artykuły (2 i 4 czerwca br.) w cyklu „Poznań targami stoi". Niestety, nie wywołały one rezonansu u władz regionu. Do problematyki Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz ich roli w kształtowaniu obrazu Poznania powrócilibyśmy w kolejnych publikacjach.

Kradzież w ODK „Na Skarpie"

Za pijacki wybryk sprawcy poniosą konsekwencje

INFORMACJA WŁASNA

Wczesnym rankiem, w czwartek 25 listopada do Osiedlowego Domu Kultury „Na Skarpie" przyszło — jak co dzień o tej porze — małżeństwo zajmujące się sprzątaniem pomieszczeń tej placówki. Nie minęło wiele czasu zanim odkryli oni, że w sali wystawowej brakuje kilka obrazów z kolekcji śląskiego malarza — Stanisława Mazusia, tutaj akurat eksponowanych od 17 listopada. Nie zastanawiając się długo, o swoim odkryciu powiadomili kierownika ODK, a on — milicję.

Ekipa dochodzeniowo-śledcza z Komisariatu III MO przybyła na miejsce przestępstwa krótko po godzinie szóstej rano. Funkcjonariusze stwierdzili, iż z wystawy zniknęło siedem obrazów Mazusia, orientacyjnej wartości 210 000 złotych, a faktycznej (na przykład rynkowej) dużo wyższej. Ustalono również, że sprawca lub sprawcy dostali się do pomieszczeń domu kultury przez drzwi ewakuacyjne, które zastano wyłamane.

Przed południem tego samego dnia siedem nieuszkodzonych obrazów plastyka z Tych wróciło na swoje miejsce w sali wystawowej domu „Na Skarpie". Jak zatem doszło do włamania i kradzieży? Na ten temat mówił w miniony piątek na konferencji prasowej kapitan Stanisław Fundament, zastępca kierownika Komisariatu III MO dla dzielnicy Nowe Miasto:

— W środę, 24 listopada, w późnych godzinach wieczornych do mieszkania 22-letniej Małgorzaty K. przyszło pięciu młodych mężczyzn. Niektórych z nich znała ona jeszcze z czasów szkolnych. Goście nie byli, niestety, trzeźwi. Każdy z nich wypił uprzednio po około pół litra wódki. Gospodyni zaparzyła im herbatę. W pewnym momencie 21-letni Dariusz P. poczuł się jednak źle i wyszedł z mieszkania aby — jak później powiedział — przewietrzyć się...

Małgorzata K. mieszka na Ratajach, w pobliżu domu „Na Skarpie". Dariusz P., któremu alkohol nieźle jeszcze szumiał w głowie podszedł do budynku tej placówki kulturalnej. „Co tam jest w środku?" — zastanawiał się w pijackiej malignie. Nic prostszego, jak sprawdzić. Drzwi były jednak zamknięte. Uderzył więc w nie barkiem kilka razy i dom „Na Skarpie" stał już przed nim otworem. Wszedł do jakiejś dużej sali i nie zastanawiając się zdjął ze ściany dwa obrazy. Zaniósł je do mieszkania Małgorzaty K. Po kilkunastu minutach wrócił, wynosząc następne dwa obrazy. Po raz trzeci wyszedł po łup z 22-letnim Piotrem W. Zabrali ze sobą trzy obrazy Mazusia. Wszystkie pozostawili w mieszkaniu Małgorzaty oświadczając jej, że zabiorą je następnego dnia.

Nie zdążyli. Obrazy odzyskała wcześniej milicja, a dwaj młodzieńcy wieczorem 26 listopada znaleźli się w areszcie. Włamanie z kradzieżą to nie przelewki. Tłumaczą się więc teraz, że obrazy zabrali dla żartu, że nie za bardzo wiedzieli co robią. Cóż, działanie pod wpływem alkoholu jest okolicznością obciążającą. A dekret o stanie wojennym przewiduje dla tego typu przestępstw doraźny tryb postępowania.

Śledztwo w tej sprawie jeszcze trwa. Milicja — biorąc pod uwagę młody wiek sprawców przestępstwa — jest skłonna wnioskować o odstąpienie od trybu doraźnego. W każdym razie za głupi, pijacki by nie rzec — szczeniacki wybryk trzeba będzie, niestety, zapłacić. I to słono. Z tej niemiłej dla Dariusza P. i Piotra W. „przygody" korzyści odniesie zapewne tylko Stanisław Mazuś. Plastyk z Tych będzie się mógł chwalić, że i na jego obrazy złakomili się złodzieje. A to ponoć nobilituje. (ba)

Pilskie

Nie udało się jeszcze usunąć wszystkich zaniedbań i niedociągnięć

Upłynęło pół roku od chwili, gdy ogłoszono niechlubne dla regionu wyniki kontroli Inspekcji Sił Zbrojnych MON, przeprowadzonej w województwie pilskim. W międzyczasie doniesiono o odbytej rekontroli która dotyczyła stopnia realizacji wniosków, wynikających z pierwszej wizyty ekipy MON, w rezultacie czego posypały się kary, a wielu osobom przyszło rozstać się z piastowanymi funkcjami.

Jak wygląda sytuacja na dzisiaj, po paromiesięcznym okresie wytężonej pracy, mającej na celu usunięcie ujawnionych zaniedbań i niedociągnięć, pracy do której zaangażowano cały sztab przygotowanych ludzi, a która prowadzona była w oparciu o precyzyjnie skonstruowany wojewódzki program przedsięwzięć? Komunikaty na ten temat ograniczają się do stwierdzeń, że gdzieniegdzie się polepszyło lub postęp jest mierny lub nie ma go wcale. Mówi się też w nich o zróżnicowaniu poziomu organizacji i koordynacji pracy, dyscypliny, ładu i porządku w poszczególnych jednostkach administracyjnych i gospodarczych, czego potwierdzeniem są przykłady niegospodarności, marnotrawstwa, złego zabezpieczenia mienia oraz zaniedbań w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

O ile wewnętrzne kontrole wykazały w ostatnim czasie poważne zaawansowanie realizacji zadań w dziedzinie oświaty i wychowania, handlu, transportu i komunikacji, gospodarki komunalnej i gospodarki ziemią, a także zwiększoną skuteczność świadczeń opieki społecznej, o tyle nie osiągnięto dotąd oczekiwanej poprawy w dziedzinie społecznie najważniejszej — budownictwie mieszkaniowym. Obok przyczyn obiektywnych jak braki materiałowe i spadek zatrudnienia powodem tego jest wadliwa organizacja pracy i kiepska dyscyplina. W rezultacie tegoroczne zadania na terenie województwa pilskiego nie zostaną wykonane w całości. Podobnie niezadowalający jest postęp w realizacji remontów budynków mieszkalnych, co z kolei wynika z trudności materiałowych oraz niewystarczającego potencjału wykonawczego.

Krok naprzód zrobiło pilskie rolnictwo, co jednak nie może przysłaniać utrzymujących się zaniedbań. Zespoły kontrolujące stwierdziły na przykład w niektórych gospodarstwach sektora uspołecznionego nadal niedostateczną troskę o sprzęt. Przykłady znaleźć można w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Bronikowo, Spółdzielni Kółek Rolniczych Margonin, Zakładzie Rolnym Brzeźnica czy PGR Jastrowie. Nie zadowala też postęp w działalności remontowej i budowlanej. Niedostateczne jest ciągle zabezpieczenie inwestycji wstrzymanych. Na piętnaście takich obiektów — stosowne zabiegi wykonano zaledwie w ośmiu. Opłakany jest stan urządzeń melioracyjnych i to zarówno tych starych, jak i nowo wybudowanych.

Poprawę sytuacji w dziedzinie opieki zdrowotnej upatruje się w stanie bazy materialnej i liczebności fachowej kadry medycznej. Niestety, w ciągu minionego półrocza nie udało się wiele poprawić. Wręcz odwrotnie — nie osiągnięto żadnego postępu w realizacji tak potrzebnych regionowi inwestycji, jak Zespół Przychodni Specjalistycznych w Pile i Przychodnia Rejonowa w Jastrowiu. Nie uruchomiono dotąd pawilonu psychiatrycznego w Złotowie. I chociaż wiele uczyniono w celu podniesienia dyscypliny pracy — tak długo nie będzie można dostrzec zdecydowanej poprawy w funkcjonowaniu placówek leczniczych, jak długo nasycenie kadrą medyczną będzie w tak rażący jak dotąd sposób odbiegało od średniej krajowej.

Pocieszające natomiast meldunki napływają od organów ścigania: spadła nieco przestępczość gospodarcza, przy jednoczesnym wzroście jej wykrywalności, zmniejszyła się ilość kradzieży z włamaniem, poważnemu obniżeniu uległy wszelkie przestępstwa kryminalne. Czy jest to jednak dostateczny powód po temu aby nie troszczyć się w należytym stopniu o posiadane mienie? Życie pokazuje, że tak nie to w szczególności w zakładach pracy. Liczne inspekcje wykazują bowiem ciągle niewystarczającą troskę o tak proste sprawy jak choćby ogrodzenie zakładu, zamykanie biur, przechowywanie dokumentów i pieczątek.

Sprawy te oczywiście zagadnienia nie wyczerpują, są bowiem problemy których rozwikłanie od ręki nie jest możliwe. Nie rozwiąże ich też system zasłużonych kar, które w wyniku kontroli przeprowadzonych przez wojewódzki zespół inspekcyjny ponieść musiały 2 053 osoby.

Ujawnione zaniedbania są bowiem balastem, który narastał przez kilka minionych lat, nie można więc spodziewać się, że ich skutki prysną jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Dlatego też wojewódzki program usuwania niedociągnięć w swej istocie przenikliwie traktujący każde ze zjawisk będzie realizowany z mozołem i należy sądzić, że będzie to wymagało jeszcze trochę czasu.

JOLANTA PĘDZIWIATR

Konińskie

Od kowali zależy czy dzieci dojadą do szkół

Wszyscy uczniowie szkół podstawowych w województwie konińskim, których szkoły oddalone są o kilka kilometrów od miejsca zamieszkania dowożeni są na lekcje. Ponad 8300 dzieci korzysta z transportu szkolnego, PKS i wynajmowanych środków transportu. Konińskie szkoły dysponują 8 autobusami „Jelcz" oraz 17 innymi pojazdami. W tym roku zakupiono pojazdy za ponad 14 mln złotych.

Trzydzieści szkół w piętnastu gminach ma transport częściowo lub całkowicie własny, którym dowożonych jest 2 100 dzieci. Wyróżnia się gmina Uniejów, która transportem wyłącznie szkolnym dowozi 444 dzieci.

Bardzo dobrze układa się współpraca szkół z PKS-em i SKR-ami, które w tym roku w żadnym przypadku nie odmówiły pomocy w dowożeniu uczniów. Zbiorczej Szkole Gminnej w Witkowie od wielu lat bez zakłóceń pomaga gnieźnieński oddział PKS „Energopol" w gminie Dobra bezpłatnie dowozi 68 dzieci do szkoły.

PKS, SKR-y i „Energopol" same martwią się o naprawę pojazdów. Szkoły są w o wiele gorszej sytuacji. Brak części zamiennych, ogumienia i akumulatorów uniemożliwia dokonywanie poważniejszych napraw. Korzystanie z baz remontowych przedsiębiorstw transportowych też jest utrudnione, ponieważ i im braku je wielu podstawowych części do napraw. Dlatego często do pomocy angażuje się wiejskich kowali lub rodziców dzieci. (les)

Będzie obiad i... kołnierz



Dwa razy w tygodniu czynne jest targowisko w Turku (Konińskie). Handluje się tutaj nie tylko warzywami i owocami, można kupić ciepły płaszcz, rurę do piecyka a okoliczni hodowcy i działkowicze sprzedają bardzo popularne w hodowli króliki.

Fot. „Głos" — R. Królak

Leszczyńskie

Balony zagoszczą u szybowników

Podróżnych przyjeżdżających do Leszna wita szybowiec na cokole w centrum miasta. I nie bez powodu. Leszno jest bowiem siedzibą znanego nie tylko w kraju Centrum Szybowcowego Aeroklubu PRL. W tym roku obchodzi ono trzydziestolecie.

W 1952 roku z podleszczyńskich łąk w rejonie Strzyżewic wzbiły się w niebo pierwsze szybowce. Daleko im było do dzisiejszych nowoczesnych konstrukcji, które rozsławiły polskie skrzydła na całym świecie. Stąd startowali do bicia rekordów mistrzowie świata: Adela Dankowska, Pelagia Majewska, Edward Makula i Jan Wróblewski. Tu przygotowują się pod kierunkiem trenera kadry narodowej polskie reprezentancje na mistrzostwa świata i inne ważne imprezy międzynarodowe. Przez trzydziestolecie centrum okrzepło, rozbudowało się. W miejsce stojących tam niegdyś baraczków wyrosły nowoczesne hangary, wzniesiono budynek hotelowy z salami szkoleniowymi i okazałą wieżą kontrolną, salą sportową i basen kąpielowy. Obiekt wyposażony jest w przyrządy i pomoce naukowe, niezbędne do szkolenia pilotów i instruktorów.

Sprzyjające warunki termiczne i terenowe (świadczą o tym 34 rekordy świata) i gościnna załoga centrum sprawiły iż Leszno gościło wielokrotnie krajowe i międzynarodowe imprezy szybowcowe. Interesująco zapowiadają się też anonsowane na przyszły rok. Odbędą się między innymi międzynarodowe zawody dla balonów na ogrzane powietrze (upamiętniające 200 rocznicę balonierstwa), szybowcowe mistrzostwa kraju i mistrzostwa krajów socjalistycznych.

Teraz, późną jesienią, zamarł ruch na lotnisku. Trwa natomiast intensywna praca w lotniskowych hangarach i warsztatach przy przygotowaniu szybowców i samolotów do nowego sezonu. (ar)

Poznańskie

Skrawki drewna mogą przydać się i w eksporcie

Z surowcem teraz właściwie do każdej produkcji bardzo krucho. Do związanej z obróbką drewna — również. Odczuwają jego niedostatek nie tylko fabryki mebli, ale także tartaki, a nawet zakłady przedsiębiorstwa „Las". Próbuje się więc różnymi sposobami zminimalizować ilość drewna do niczego już nieprzydatnego. Czyli wykorzystywać do dalszej przeróbki co tylko się da.

Świadczą o tym dwa przykłady z województwa poznańskiego. Oto w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Obrzycku podczas cięcia potężnych kloców drewna pozostawało do niedawna sporo odpadów. Na tyle nieprzydatnych, że żaden odbiorca nie był nimi zainteresowany. Ale teraz nie marnują się. Są bowiem wykorzystywane do ubocznej produkcji. Z różnych klapek i listewek zbija się w Obrzycku skrzynki do owoców i warzyw. Każda przetwórnia wzięłaby sporo, ale starcza (przynajmniej na razie) dla dwóch — w Kotlinie i Nowym Tomyślu. Rysują się jednak możliwości zwiększenia tej produkcji, a więc i lepszego zagospodarowania drewna niepełnowartościowego.

W Mieścisku natomiast powyrabiane w podobny sposób opakowania zgłaszają się nawet klienci... zagraniczni. Zadowoleni są z usług tamtejszego zakładu „Lasu" zwłaszcza Szwedzi, którzy zamawiają sporo skrzynek. Dzięki ich wytwarzaniu sporo drewna się nie marnuje, a do kasy państwowej wpływają dewizy, na czym również korzysta załoga. Myśli się więc o rozszerzeniu przeróbki drewna odpadowego. (bop)

Kaliskie

Pianiści jazzowi nad Prosną

Na początku grudnia odbędzie się w Kaliszu tradycyjny, 9 Festiwal Pianistów Jazzowych. W tym roku poświęcony jest on wspomnieniu zmarłego niedawno znakomitego amerykańskiego pianisty jazzowego Theloniousa Monka.

Znany jest już program tegorocznej imprezy, dzięki której Kalisz każdego roku staje się na trzy dni stolicą polskiego jazzu. Koncert otwarcia — „Follow Zbigniew Namysłowski" poświęcony jest 25-leciu występów na jazzowej scenie tego znanego saksofonisty.

W drugim dniu festiwalu odbędzie się specjalny koncert „Ply Monk", podczas którego młodzi wykonawcy grać będą w stylu tego wielkiego pianisty jazzowego. Ozdobą ostatniego dnia festiwalu będzie zapewne występ Jana Ptaszyna Wróblewskiego i jego kolegów. W niedzielę wystąpi również jedyny zagraniczny gość festiwalu „Per Henrik Wallin Trio" ze Szwecji.

W ramach festiwalu odbędzie się również tradycyjna sesja publicystów związanych z PSJ oraz wieczór pod nazwą „Dance Monk" — w ramach którego do muzyki T. Monka wystąpi balet form nowoczesnych. Wszystkie koncerty oraz imprezy towarzyszące odbywać się będą w kaliskim Wojewódzkim Domu Kultury. Tam też można nabywać karnety i bilety wstępu. (msj)

„Zielony telefon"

29 listopada w godzinach od 12 do 15 oficerowie wojskowych komend uzupełnień będą udzielali telefonicznych informacji na temat werbunku kandydatów do wojskowych szkół zawodowych. Numery telefonów: w **Poznaniu** 332-660, 49-2551, 462-22, **Gnieźnie** — 1528 i **Nowym Tomyślu** — 2244 (na)

„Duży-Lotek"

LOSOWANIE I
14, 28, 29, 37, 43, 48 (1)

LOSOWANIE II
7, 9, 20, 33, 36, 43

LISTOPAD 29 — Błażeja Saturnina — Słońce: 7.36-15.45

TEATRY

SCENA NA PIĘTRZE — g. 18, 20.15 „O winie, karze i zmartwychwstaniu przez miłość";

KINA

GNIEZNO Lech: „Kapelusz" (radz.), „Awantura o Basię" (pol.); Polonia: „Gwiezdne wojny" (jap.), „Kobra" (jap.);
JAROCIN: „Chiński syndrom" (amer.);
KALISZ Kosmos: „Lot nad kukułczym gniazdem" (amer.); Oaza: „Szczególny dzień" (wł.); Syrena: „Joseph Andrews" (ang.);
KONIN Oskard: „Jesienne dzwony" (radz.), „Powiedz, że ją kocham" (fr.);
KOŚCIAN: „Znachor" (pol.);
KROTOSZYN: „Błąd szeryfa" (NRD);
LESZNO Panorama: „Magiczny kamień" (NRD), „Obcy 8 pasażer Nostromo" (ang.), „Stefan Luchian" (rum.);
NOWY TOMYŚL: „Odrażający, brudni, źli" (wł.);
PIŁA WDK: „Bajka opowiedziana nocą" (radz.), „Agonia" (radz.);
PLESZEW: „Saturn-3" (ang.);
PNIEWY: „Cena strachu" (amer.);
SZAMOTUŁY: „Idealna para" (amer.);
ŚREM Słonko: „Partyzancka eskadra" (jug.);
TRZCIANKA: „Jarosław Mądry" (radz.);
WAŁCZ Tęcza: „Policzek" (radz.), „Cebulek" (radz.);
WRONKI: „Niezamężna kobieta" (amer.), „Błąd szeryfa" (NRD).

RADIO

PROGRAM I — 8.15 Obserwacje — program publ.; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski kwadrans; 9. Cztery pory roku — Jesień; 11.05 Koncert przed hejnałem; 11.55 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.05 Prognoza pogody i Z kraju i ze świata — mag. inf. oraz przegląd prasy; 12.40 Prognoza pogody dla rybaków; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13. Komunikat energetyczny, gazownictwa, wiadomości oraz komunikat dla górnictwa; 13.10 Radio Kierowców; 13.20 Rozmowy z muzykantami; 13.40 Piosenki Magdy Czapińskiej; 13.55 Studio Relaks; 14.05 Gwiazdy i ich przeboje — koncert dnia — w opr. Jerzego Rowińskiego; 14.50 Wiersze Vasco Popy; 15.10 Studio Młodych; 15.55 Radio Kierowców; 16.05 Muzyka i Aktualności; 16.40 Polskie pieśni i melodie — podróż Stanisława Moniuszki do Paryża; 17.10 Panorama świata; 17.20 Kamerton — propozycje do Listy Przebojów — Początki jazzu; 18. Wiadomości; 18.05 Refleksje — aud. publ.; 18.30 ABC piosenki — przeboje lat 60-tych; 18.50 Opowiadania — Antoniego Czechowa fr. przekład Marii Dąbrowskiej; 19. Dziennik Wieczorny; 19.25 Radio Kierowców; 19.30 Z naszej fonoteki; 20. Wiadomości; 20.05 Koncert życzeń; 20.35 Gra zespół — Zmęczeni; 20.45 Kronika sportowa; 21. Komunikat energetyczny, gazownictwa, rybacka prognoza pogody; komunikat dla górnictwa oraz Radio Kierowców; 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 22.30 Jutro w mono i w stereo; 22.40 Rozmawiamy o trzecim świecie — aud. J. Mazura; 23.10 Panorama świata; 23.30 Zbliżenia — program publ.; 23.50 Jazzowa dobranocka.

Wiadomości: 0.05, 1.02, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 17, 22, 23.

PROGRAM II — 8.30 Niezapomniane stronice — Ciotka Julia i skryba pow.; 8.45 Aktualności; W kilku taktach, w kilku słowach; 9.05 J. polski kl. I; 9.35 Radio — Moskwa; 10. J. polski kl. VIII; 10.25 Soliści i kameraliści; 11. J. polski — kl. I lic.; 11.35 Komentarz międzynar.; 11.40 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.; 12.05 Od A do Z polskiej piosenki; 12.30 Gospodarcza mapa Polski i świata — Jugosławia wczoraj i dziś; 12.45 Jak działać sprawnie? — Egzamin czy sprawdzian — wiedzy; 13. Świat wokół nas — J. polski — Kram z literami; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14. Album operowy — Fantastyka we francuskiej operze romantycznej; 14.30 Ludzie z Ładka; 14.50 Najpiękniejsza jest muzyka polska — w stylu — alla Polacca; 15.40 Ludzie i ich pasje; 16. Zagadki muzyczne; 16.20 Nauka — praktyce — O róży, witaminie i patentach; 16.45 Prawo na co dzień — Zasiłki rodzinne, macierzyńskie i wychowawcze; 17. Nasz dom i my; 17.40 Przegląd publ.; 19. Kompozytor tygodnia — J. P. Rameau; 19.35 Pr. na dobranoc dla dzieci; 20. Wielcy jazzu — D. Gillespie; 20.45 J. rosyjski; 21. Wieczorna antena literacko-muz.; 21.05 Nagranie wieczoru; 21.15 Grzech Chama? — pow.; 21.30 Echa dnia; 21.40 Tematy wiecznie młode — Krople deszczu — spadają na moją głowę; 22 Jesteś zwierciadłem w ręku; 22.30 K. Szymanowski na płytach świata — amerykańska płyta A. Kawecki; 23. Wiersze W. Sebyły; 23.05 Mała polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej; 23.50 Sentencje wieczoru — baśnie polskie.

Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 23.45.

PROGRAM III — 7. Zapraszamy do Trójki; 9.05 Zaczynamy we dwoje; 9.50 I. B. Singer — Dwór; 10. Kiermasz płyt wytwórni — Panton; 10.30 Od pierwszego nagrania — E. Bem; 11. Polski jazz nie tylko na polskich płytach — M. Urbaniak; 11.40 Prosto z kraju; 12. W tonacji Trójki; 13. Pragnienie — pow.; 13.10 Powt. z rozrywki; 14. Mistrzowie batuty — G. Solti; 15. Serwis Trójki; 15.05 Przypominamy zespół — F. Dimension; 15.30 Złote lata swingu; 16. Zapraszamy do Trójki; 19. Pow. w wyd. dźw. — Rzeka posępna; 19.30 Mała wieczorna suita; 19.50 I. B. Singer — Dwór; 20. Studio nagrań; 20.40 Klub samouków cz. I; 21. Bielszy odcień bluesa; 21.30 Klub samouków cz. II; 21.45 Godzina jazzu; 22.45 24 godziny w 10 minut — i inf. sport; 23. Zapraszamy do Trójki; 23.55 Północ poetów — V. Holam — Jaskinia słów.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania) — 6.30 Radioexpress; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Poznań. koncert po hejnale; 17.10 Radioexpress; 17.20 Temat dnia; 17.30 Co kto lubi; 17.45 „O sobie i o młodych; 18.05 Śpiewa Windsbacherknabenchor.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 — NURT;
16.00 — „Zwierzyniec" i nie tylko oraz film z serii „Dziki" (2);
17.00 — Dziennik;
17.20 — Samemu źle" (5) — „Kołomyja" — serial obyczajowy prod. NRD;
18.20 — Echa stadionów;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Diagnoza";
19.30 — Dziennik;
20.15 — Teatr Telewizji: Stanisław Ignacy Witkiewicz „Oni";
21.30 — Dziennik;
21.50 — „Punkt krytyczny — — Euroszima";
22.20 — Jazz na dobranoc;

PROGRAM II

17.30 — Ekonomia gospodarka my;
18.00 — Nahorny i Irena Jarocka" — program rozrywkowy;
18.30 — „Spotkanie z historią" — gawęda o płk. Stanisławie Skalskiego;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;

WIECZÓR JUGOSŁAWII W TP

20.05 — „Szkic do portretu" — film dok.;
20.30 — „SFRJ 82" — program studyjno-filmowy;
20.50 — „Jesień-1";
20.55 — „W Sarajewie — przed igrzyskami" — film dok. na temat przygotowań do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1984 roku;
21.10 — „Jesień-2";
21.20 — „Nieprofesjonalni?" — program studyjno-filmowy;
21.45 — „Jesień-3".

„Głos Wielkopolski" — redaktorzy w województwach:
KALISZ ul. Kozimierzowska 4, tel. 762-50;
KONIN pl. PZPR 5, tel. 266-67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-61-61;
PIŁA, ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.

BIOVITAL

Lewex

- Biologiczne aktywne żelazo
- Witaminy B1, B2, B12, C, amid kwasu nikotynowego — PP
- Składniki pomocnicze i uzupełniające

Biovital w płynie dla dzieci
(od 2 roku życia) i młodzieży



Zawiera żelazo aktywne biologicznie, pobudza rozwój umysłowy fizyczny, zwiększa odporność, poprawia zdolność koncentracji.

Biovital dla dorosłych
(pły drażetki



Pobudza przemianę materii, pokrywa fizjologiczne zapotrzebowanie na żelazo, pierwiastki śladowe, witaminy, wpływa korzystnie na funkcjonowanie krwioobiegu i układu nerwowego.

DOSTĘPNY W SKLEPACH „PEWEXU" 4268-K2

Pilnie sprzedam M-3 (48 m²). Oferty 2292g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości

Dom z wolnym mieszkaniem, ogrodem oraz działką uprawną w Zbąszynku, ul. Krótka 8 — sprzedam. Tadeusz Kluj, ul. Kaszubska 27d m. 4 Szczecin. 49374g

Zamienię dwie uzbrojone działki po 500 m² Junikowo, na jedną zabudowa jednorodzinna i warsztat, lub kupię. Oferty 49287g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię na Ładę lub sprzedam działkę 2200 m² w lesie oparkanione z chatą wiejską co garaż ogród - 30 km od Poznania. Oferty 49446g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię działkę budowlaną co 2000 m² Poznań okolicy. Tel. 49-46-58 lub oferty 49451g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom w Trzemesznie. Wiadomość Gniezno, ul. Akacjowa 10 4945g

Kupię willę do wykończenia lub dom do remontu w Poznaniu Oferty 49465g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam dom w Rogoźnie Wlkp z wolnym mieszkaniem Wiadomość Rogoźno, Prusa 9, tel 510 49549g

Lublin! sprzedam 4-pokojowe, kuchnia, holl, garaż w domu jednorodzinnym, lub zamienię na podobne Poznań Oferty 49587g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę 0,73 ha ogrodniczo - budowlaną, woda, prąd, kanalizacja 2 km od Śmigla. Oferty 49621g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię ziemię 0,25 — 0,40 ha w Puszczykowie. Oferty 49622g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię działkę budowlaną 1200 m² Jeżyce pod dwa domki wolnostojące, na dwa mieszkania własnościowe Oferty 49629g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię działkę — okolice Suchy Las, Złotniki Oferty 49655g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom jednorodzinny w Gnieźnie sprzedam lub wynajmę na ciche rzemiosło. Oferty 49695g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, warsztatem 80 m² w Poznaniu. Oferty 49889g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zguby

Zagubiono wkładki zaopatrzeniowe serii Aa Czesław Kałuża 932110, Stanisława Kałuża 932111, Walenty Kałuża 932112, Natalia Kałuża 932113 zam. w Glimnie 131, 64-300 Nowy Tomyśl. 1133p

Różne

Zamienię tucznika na zamrażarkę. Oferty 49008g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuję dostawców na warzywa i owoce. Posiadam własny transport. Oferty na adres 61—156 Poznań, ul. Łąkowa 16 m. 9 Adela Bilińska. 49067g

Oddam w dobre ręce małego psa (mieszaniec, młody, bardzo łagodny). Oferty 49120g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowy sklep poszukuje atrakcyjnej konfekcji dziewiarstwa. Oferty 49173g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Bojler na wodę 140 ltr. zamienię na mniejszy. Oferty 49569g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię tucznika na folię. Oferty 49680g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Warsztat przetwórstwa tworzyw podejmie kooperację, tel. 44-10-52. 49679g

Czyszczenie okien — szybkie terminy, telefon 22-47-43. 2003g

Matrymonialne

Panna 34-letnia, wykształcenie średnie, willa, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty 49239g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Samotna 53-letnia, z mieszkaniem, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty 49269g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dziewczyna 28-letnia (175) po studiach pozna pogodnego pana po studiach do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 49045g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler przystojny 26-letni, wyższe wykształcenie, mieszkanie, samochód, pozna miłą pannę do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty 49616g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

TECHMAZBYT

ODDZIAŁ CENTRALI ZBYTU SPRZĘTU I MATERIAŁÓW TECHNOLOGICZNYCH „TECHMAZBYT"

92-318 Łódź, ul. Armii Czerwonej 101/103
tel. 855-14, 856-10, telex 886740 CEZBY PL

POLECA DO DOSTAWY

- **Szeroki asortyment ZGRZEWAREK do metali.** Punktowe i doczołowo - zwarciowe o zakresie zgrzewanych średnie od 0,5 do 6 m/m
- **Urządzenia do DEMINERALIZACJI wody na złożach jonowych.**
- **AGREGATY SPRĘŻARKOWE 3 JW-60** o ciśnieniu zasilania do 6 atm.
- **PIECE ELEKTRYCZNE:** Komorowe i rurowe sylitowe (prod. NRD) Komorowe oporowe Elementy grzejne i części wymienne pieców okresowego działania obróbki cieplnej metali
- **URZĄDZENIA do procesów malarsko - lakierniczych i galwanizerskich:** kabiny, wanny, mieszarki, wirówki, suszarki stoły do prac ręcznych, kielichy galwanizerskie, bębny gal., filtry gal., kabiny do trawienia
- **PROSTOWNIKI SPAWALNICZE jedno i wielostanowiskowe, transformatory spawalnicze** typu STA-225; STA-250; STA-400; STA-630 oraz spawarki wirowe typu EW-23a; EWPa-315, EWPa-500.
- **ZESPOŁY PROSTOWNIKOWE do:** zasilania układów sygnalizacji, sterowania i do ładowania akumulatorów.
- **BOGATY ASORTYMENT CZĘŚCI ZAMIENNYCH — do wymienionych urządzeń.**

Ceny umowne
Realizacja w kolejności zgłoszonych zamówień. 4188-K2

Rozwiedziony, wykształcony, bez nałogów, dom jednorodzinny, pozna panią do lat 32, może być z dzieckiem, gospodarną, bezwyznaniową. Cel matrymonialny. Oferty ze zdjęciem 49237g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

21-letni, przystojny, nieśmiały, marynarz z Wybrzeża o prawym charakterze pozna zgrabną uczciwą, uczuciową, gospodarną panienkę w celu matrymonialnym. Oferty ze zdjęciem którego zwrot zapewniam kierować 49721g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poznam uczciwego, bez nałogów kawalera lat 30—32 wzrost powyżej 170. Dyskrecja i zwrot zdjęć zapewnione. Cel matrymonalny. Oferty 49753g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler 33-letni z lekkim inwalidztwem ręki, pracujący, dom, ogród, pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty 49763g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna wzrost średni szczupła pozna kawalera do lat 32 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 49921g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna, ładna, zgrabna poszukuje kawalera z mieszkaniem do lat 35. Najchętniej prowadzącego własne przedsiębiorstwo. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 49922g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rozwiedziona, 33-letnia niebrzydka, korpulentna z mieszkaniem (syn 12 lat) pozna przystojnego, bez nałogów odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty ze zdjęciem, zwrot zapewniony 49720g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna 24-letnia (166) miła, zgrabna z wyższym wykształceniem, własnym mieszkaniem pozna pana po studiach do lat 30, wyznania rzymsko - katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty 49528g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pani 32-letnia, rozwiedziona, z dzieckiem, własne mieszkanie, pozna pana do lat 40, miłego usposobienia, wzrost 170 — 185, chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty 49266g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

PRZETARGI

STACJA DOŚWIADCZALNA OCENY ODMIAN w Krościnie Małej 55-110 Prusice woj. wrocławskie — ogłasza:

PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż następujących maszyn:

- **Kombajn zbożowy Bizon Z-040,** cena wywoławcza 257.780 zł
- **Ciągnik Ursus C-4011,** cena wywoławcza 133.730 zł
- **Rozrzutnik obornika RT-41h,** cena wywoławcza 47.960 zł
- **Rozrzutnik obornika RT-41h,** cena wywoławcza 40.090 zł
- **Czyszczalnia CZ-2,** cena wywoławcza 6.060 zł
- **Siewnik zbożowy S-033,** cena wywoławcza 9.780 zł
- **Roztrząsacz - zgrabiarka Z-214,** cena wywoławcza 8.610 zł
- **Pługofrezarka U-032,** cena wywoławcza 9.520 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie Stacji w dniu 14 grudnia 1982 r o godzinie 10.

Wadium wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu 14 grudnia o godzinie 10.

Wadium wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu na godzinę przed jego rozpoczęciem.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa i organizacje rolnicze oraz rolnicy indywidualni, którzy przedłożą zaświadczenie z urzędu gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4808-K2

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WYTWÓRNIA WYROBÓW TYTONIOWYCH w Poznaniu, ul. Wojskowa 5 — zatrudni zaraz w pełnym wymiarze czasu pracy n/w pracowników:

- **kobiety i mężczyzn do produkcji**
- **ROBOTNIKÓW do transportu**
- **ŚLUSARZY**
- **TOKARZY**
- **SPAWACZY**
- **FREZERA**
- **REWIDENTÓW — PORTIERÓW**
- **samodzielnego referenta d/s organizacji.**

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych wytwórni, telefon 674-051 wewn 80 4106-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW i KANALIZACJI w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- **maszynistów stacji pomp**
- **studniarzy**
- **brukarzy**
- **mechaników samochodowych**
- **ślusarza remontowego**
- **elektromonterów**
- **malarzy**
- **palaczy c.o.**
- **sprzątaczki**
- **operatorki stacji pomp**
- **operatora sprzętu budowlanego**
- **monterów sieci wod. kan.**
- **strażników do straży przemysłowej**
- **inżynierów urządzeń sanitarnych — specjalność wod.-kan.**
- **insp d.s. ekonomicznych**
- **technika mechanika lub technika samochodowego**
- **techników urządzeń sanitarnych — specjalność wod.-kan.**
- **kreślarza**

Płace wg taryfikatora kwalifikacyjnego.

Szczegółowych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych WPWiK w Poznaniu, ul. Grobla 15, telefon 768-41 wewn. 493. 4138-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG INWESTYCYJNYCH i WYKONAWSTWA w Poznaniu, ul. Hawelańska 1 — zatrudni zaraz.

- **MONTAŻYSTÓW konstrukcji stalowych**
- **BETONIARZY - ZBROJARZY**
- **MURARZY**
- **SPAWACZY**
- **ROBOTNIKÓW**

Praca na terenie m. Poznania, atrakcyjne zarobki.

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Pracowniczy, Poznań, ul. Hawelańska 1, tel. 203-241 wewn. 34. 4153-K1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Swarzędzu — zatrudni od zaraz pracowników na stanowiska:

- **Kierownika ciastkarni:** wymagane uprawnienia oraz 5 letni staż pracy
- **Masarzy** (mężczyzn) wymagane uprawnienia
- **Sprzątaczkę masarni** na pełen etat.
- **Robotników niewykwalifikowanych** do masarni.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu GS Swarzędz, ul. Wrzesińska 8. 4323-K2

Sprzedaż

Kożuchy włoskie nie klejone — długie. Pl Wielkopolski 7/8 m 62. godz 16—18 2143g

Sprzedam ciągnik Ursus 4011 w dobrym stanie technicznym, Gniezno, ul. Cisowa 3. 1134p

Kombajn Vistule po kapitalnym remoncie z serwisem części zamiennych sprzedam lub inne propozycje oraz samochód ciężarowy Zis 555 (wywrotka) tanio sprzedam Oferty pisemne Koszalin. Biuro Ogłoszeń pod nr 11024 4303-K2

Sprzedam 2 krowy wysokocielne. Franciszek, Tomczak, Srocko Małe k. Zamysłowa 2196g

Używane kożuchy damski, męski, futro krótkie duży rozmiar. Swarzędzka 6 Poznań. 2292g

Sprzedam nową kanapę z 2 fotelami typ „Merkury". Tel. 20-37-36. 2287g

Sprzedam kożuszek damski 3/4, nowe futro z lisów. Tel 200-409. 2300g

Lokale

Poszukuję lokalu na ciche rzemiosło (siła, woda) ok. 30 m². Oferty 2288g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię komfortowe mieszkanie Winogrady 70 m² z telefonem na podobne 2-pokojowe do I ptr. Oferty 2079g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE
w Poznaniu, ul Wodna 27
telefon 582-51

ZAKUPI
WARTOŚCIOWE ZABYTKI ARCHEOLOGICZNE

znajdujące się w posiadaniu osób prywatnych **naczynia, broń ozdoby narzędzia, monety i inne przedmioty pradziejowe i wczesnośredniowieczne pochodzące z terenu Polski innych krajów** zwłaszcza z kręgu klasycznych cywilizacji starożytnych.

Osoby posiadające wymienione zabytki a nie zamierzające ich sprzedać, proszone są o zgłoszenie się do naszego muzeum celem sporządzenia dokumentacji naukowej. Właściciel otrzyma kopię dokumentacji wraz z dokładnym określeniem wieku zabytków.

Zgłoszenia w sekretariacie muzeum w godz 9—14 4094 K1

Dekor

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO — ZAGRANICZNE

oferuje wykonanie z importowanej folii i papierów samoprzylepnych

- **Etykiet, nalepek**
- **Znaków firmowych**
- **Znaków jakości itp.**

Gwarantujemy najwyższą jakość produktów i krótkie terminy realizacji zleceń.

Szczegółowe informacje:
Biuro w Warszawie ul Esfonska 6 m 1
telefon 17-71-00, telex nr 817398

4176-K2

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ-WSCHÓD"

PRZYJMIE ZARAZ:

- **pracowników do działu księgowości materiałowej**
- **specjalistę do działu finansowego**
- **referenta ekonomicznego**
- **elektryka samochodowego**
- **elektryków na bud. Żegrze**
- **mechaników samochodowych**
- **kierownika magazynu sanitarno-elektrycznego**
- **dozorców w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy**
- **sprzątaczki administracyjne**

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Pracy i Płac ul. Obornicka nr 227/229.

4131-K1

Praca

Przyjmę zaraz pomoc kuchenną. Tel. 750-65, godz. 9 — 18. 2441g

Potrzebna repasarka, tel. 32-51-04 po godzinie 18 2305g

Firma polonijna zatrudni sekretarkę, krawcowe, stolarzy. Oferty 48640g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaż

Sprzedam kożuszek damski 3/4, nowe futro z lisów. Telefon 20-04-09. 2300g

Magnetofon Finezja, wzmacniacz PA 1801, tel 48-02-48. 2367g

Sprzedam do kompletu „Celma" stojak i pilarkę. Tel. 67-48-87. 1854g

Merkury, kolumny 30 W tel. 67-95-06 2366g

Sprzedam biam karakułowy (czarne łapki) i kożuch damski, po godz. 16 Poznań, Grunwaldzka 25 m. 18. 1820g

Dwa kożuszki damskie sprzedam. Tel. 614-07. 48784g

Kupno

Bony PeKaO kupię, tel. 66-00-87 wieczorem. 2377g

Kupię szerfówkę, telefon 760-86. 1782g

Kupię artykuły pochodzenia zagranicznego: mohair, skarpety, rajstopy, pończochy, bieliznę, swetry, igły, gumę. Telefon 611-64. 49630g

Lokale

Panu wynajmę pokój. Brzechwy 40.

Sprzedam M-2 z telefonem w centrum. Oferty 2360g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Świebodzin M-3 zamienię na Poznań, telefon 634-57. 2384g

Nieruchomości

Szklarska Poręba! Dom do wykończenia o łącznej pow. 250 m², działka 1140 m² sprzedam. Poznań, tel. 632-84 po godz. 17. 2462g

Różne

Zakład malarski. Telefon 603-61. 46245g

Układanie parkietów, cyklinowanie. Tel. 604-78. 44931g

Orbis poleca szkołom podstawowym i średnim lekcje w terenie. Udostępniamy nasze autokary na trasy stosownie do życzeń nauczycieli. Informacje tel. 33-21-81. 4172-K1

Układanie parkietów, cyklinowanie. Tel. 604-78. 48884g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE w Poznaniu — zatrudni:

— **Inspektora nadzoru d.s. sanitarnych** z uprawnieniami budowlanymi.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Grunwaldzka 19, pokój 14 a. -B

Pilne! Od stycznia 1983 r. poszukuję garażu w okolicach Os. Kopernika — Os. Raszyn. Płatne 1—2 lata z góry. Tel. 33-09-40. 2347g

Tylko „Pro-Omnia" 82-400 Sztum korespondencyjny bank ofert umożliwia kupno — sprzedaż wszystkiego. 46772g

Telewizory naprawa — kineskopy, przełączniki kanałów regeneracja. Mostowa 16, zlecenia godz. 10 — 12, tel. 555-38. 47218g

Przeprowadzki, przewóz pianin, fortepianów Kamiński tel. 436-31. 47408g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów (tylko całość robót). Tel 647-95. 45889g

Telewizory turystyczne: Junost, Elektronika, C-430 — naprawiam. Krótkie terminy. Tel. 67-22-36 godz. 8—10. 47671g

ZGUBY

Skradziono psa, jamnika szorstkowłosego, 23 listopada z dziedzińca Collegium Anatomicum, Święcickiego 6. Miał łańcuszek z wygrawerowanym napisem Bazyl. Zwrot za wynagrodzeniem, telefon 20-07-93. 2535g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo" Poznań, Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15 — 19. 46878g

Rozwiedzionym, kawalerom, wdowcom poleca się Biuro Matrymonialne „Happy end", Koszalin 1, skrytka 102. 1099p

Zawarcie małżeństwa ułatwi klub „Ty i Ja" Gdynia 21, skrytka 3. 3714-K2

Samotni! Dyskretne nawiązanie znajomości zapewnia „Jutrzenka" — 81-963 1, skrytka 105. 3743-K2

Dnia 27 listopada zmarł po ciężkiej chorobie, znoszonej z anielską cierpliwością przeżywszy 76 lat nasz kochany ojciec, teść, najlepszy dziadziuś, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

IGNACY KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się 1 grudnia o godz 12.30 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążone

córka z mężem, dziećmi i rodzina

Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 23.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 1982 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

JAN GRALIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 listopada 1982 roku o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia

składają:
Dyrekcja i pracownicy
Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami
Wyposażenia Mieszkań „DOMAR"
w Poznaniu

2448-K3

Dnia 23 listopada 1982 r. po ciężkiej chorobie zakończyła pracowite życie moja matka

ś. † p.

BRONISŁAWA PRZYBYLSKA

z domu Walkowiak
przeżywszy 68 lat

Msza św pogrzebowa odbędzie się w poniedziałek 29 bm. o godz. 14 w kościele naramowickim

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

O czym zawiadamia

Syn, synowa i wnuki

2456-U3

---

† Dnia 25 listopada 1982 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy 88 lat, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, babcia, prababcia

MARIANNA FRYDRYCHOWICZ

z domu Wojtkowiak

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 14.30 do kościoła Matki Boskiej Królowej Korony Polski w Krzesinach. Po nabożeństwie złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Pokrzywno 5. 2577g

---

† W dniu 25 listopada 1982 r. odeszła od nas na zawsze po długiej chorobie moja kochana żona, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 68, śp.

TERESA GRZYBEK

primo voto Kamińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim

W smutku strapiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

P-ń Karwowskiego 7 m 2. 2455-U3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1982 r. po długich cierpieniach zmarł nagle nasz kochany ojciec, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 68 śp.

KAZIMIERZ SOBALAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 13 w Krzyżownikach

Córki, synowie, wnuki i prawnuki

2539g

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego męża śp.

SYLWESTRA MAŁECKIEGO

serdeczne podziękowania składa

żona z rodziną

1856g

Duchowieństwu, krewnym znajomym delegacjom sąsiadom za serdeczną pomoc w najcięższych dla nas chwilach za udział w pogrzebie, złożone wieńce i kwiaty, ofiarowane msze św. w intencji mego męża, naszego ojca, teścia i dziadka, śp

JANA BOGUSŁAWSKIEGO

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!"

żona, dzieci i wnuki

Luboń, Kręta 45 1971g

Wszystkim krewnym, przyjaciołom sąsiadom, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej, śp

ZDZISŁAWA NOWAKOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona, syn, synowa i wnuki

2198g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 21 listopada 1982 r zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WIKTOR RACZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Stroskana

żona z rodziną

2121g

---

† Dnia 24 listopada 1982 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 49 mój najdroższy mąż i tatuś, śp.

MIECZYSŁAW RYCHLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 1 grudnia br o godz. 9.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Urbanowska 34 m 36
Non omnis moriar

2399g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1982 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami świętymi, mój kochany mąż nasz drogi tatuś, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 75, śp.

LUDWIK MATYSIAK

Msza żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek, 29 bm. o godz. 13.30 w kościele parafialnym w Owińskach, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

Promnice 75, gm. Czerwonak. 2581g

Dnia 24 listopada 1982 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 67 mój ukochany mąż, ojciec, teść dziadek, brat i szwagier

ś. † p.

STANISŁAW GARA

inwalida wojenny, lotnik II Dywizjonu Krakowskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Engla 6. 2330g

---

† Dnia 25 listopada 1982 r zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz kochany mąż, ojciec, wujek przeżywszy lat 71, śp.

JAN SWORECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 listopada br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

Strapiona

żona z rodziną

Poznań Ostrówek 17/16 m 11. 2519g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1982 r. zmarł nagle, w wieku 27 lat, mój kochany mąż tatuś, syn, zięć, brat, szwagier, bratanek, siostrzeniec, kuzyn i wujek

ś. † p.

KRZYSZTOF BARTŁOMIEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29. 11. 1982 r. o godz. 13.30 na cmentarzu w Tarnówce.

Żona z synem i rodzina

Tarnówka — Poznań.

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1982 r. zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 89, mój kochany mąż, ojciec, teść dziadek, szwagier i wujek, śp

FELIKS STRAŚKO

Msza św. odprawiona zostanie dnia 30 bm. o godz. 15.00 w kościele parafialnym św. Antoniego — Starołęka, po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul Dziedzicka 43. 2576g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1982 r zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, śp.

JANINA FOLTYN

z domu Pernak

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego św Jakuba w Głuszynie odbędzie się 30 listopada o godz. 10. Msza św odprawiona zostanie o godz. 11.00, po czym nastąpi pogrzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

Daszewice, ul. Poznańska 58 2562g

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze i pożegnaniu, śp.

RYSZARDA JANKOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

2206g

Dnia 26. 11. 1982 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot, mój kochany brat, szwagier, wujek

ś. † p.

JAN KALINKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. 11. 1982 r. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Pobiedziskach.

W smutku pogrążona

siostra z mężem i rodziną

Pobiedziska, ul. Gnieźnieńska.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 11. 1982 roku zmarł nasz długoletni pracownik

TEODOR SKRZYPCZAK

Kier. sklepu nr 12 branży zmechanizowanej przy ul. Świt 34/36.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29. 11. 1982 r. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia

składają:
Dyrekcja i pracownicy
Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami
Wyposażenia Mieszkań „DOMAR"
w Poznaniu

2449-K3

Dnia 17 listopada 1982 r. zmarł nagle były długoletni pracownik Swarzędzkich Fabryk Mebli

LECH PŁOŃCZAK

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Swarzędzkich Fabryk Mebli w Swarzędzu

2447-K3

---

† Dnia 24. 11. 1982 r. zmarł namaszczony Olejami św ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

STANISŁAW WICHŁACZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 30 bm o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążone

wnuczka z mężem i dziećmi oraz córki

Poznań, ul. Wojskowa 10 m 2
dawniej: Os. Warszawskie, ul. Kostrzyńska 16 m 1. 2451-U3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1982 r. zmarł nagle w wieku 35 lat, śp

ANDRZEJ ŁUKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 1 grudnia br. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie w kościele św. Jana Kantego w dniu pogrzebu o godz. 11.

W smutku pogrążona

RODZINA

2325g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 27 listopada 1982 r., opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WERONIKA JARMARK

z domu Urbaniak

Pogrzeb wraz z mszą św odbędzie się dnia 1 grudnia o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Kiekrzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Kiekrz, Szeroka 5. 2559g

ś. † p.

WŁADYSŁAW BAJER

ekonomista

zmarł nagle dnia 25 listopada 1982 r., w 55 roku życia.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 30 bm. o godz 12.00 na cmentarzu górczyńskim. Po pogrzebie zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Krzyża.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, matka, córki, zięciowie i wnuczek

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o nieskładanie kondolencji

2575g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1982 r. zasnęła w Bogu po ciężkiej chorobie nasza droga matka, teściowa i babcia

ś. † p.

EMILIA LABAY RATOMSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim

W smutku pogrążeni

syn z rodziną

2454-U3

Z ŻALEM ŻEGNAMY NIEZAPOMNIANĄ

mgr ADELĘ KÓCKĄ

koledzy

z Ośrodka Nauczania Języków Obcych KMPiK w Poznaniu

2481g

Dnia 23 listopada 1982 r. zmarł w wieku 61 lat nasz były długoletni pracownik

JANUSZ RYDLEWSKI

W Zmarłym tracimy cenionego pracownika i wspaniałego Kolegę

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 listopada 1982 r o godz 13.45 na cmentarzu komunalnym w Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia

składają:
Dyrekcja, POP, pracownicy
Zakładów Mechanicznych
Przemysłu Poligraficznego „Grafmasz"
w Poznaniu

2442-K3

---

† Pogrążeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że w dniu 26 listopada 1982 r. został powołany przez Boga, w 86 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, śp

STANISŁAW SZCZĘSNY

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarza górczyńskiego odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm. o godz. 11.30. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 12.15 w kościele św. Krzyża.

RODZINA

Poznań, ul. Górczyńska 31B m. 3. 2573g

---

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1982 r. zmarła nasza ciocia w wieku lat 92, opatrzona Sakramentami świętymi śp

JÓZEFA KUŹNIEWSKA

z domu Kaczmarek
wdowa po śp. Józefie

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Sielska 13
dawniej: ul. Prusa 19 m 14. 2430g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1982 r zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, brat, dziadek, pradziadek i szwagier, przeżywszy lat 75 śp

WALENTY WASIELEWSKI

Msza św. odprawiona zostanie dnia 30 listopada o godz 13.00 w kościele parafialnym w Żabikowie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu o godz. 14.00

W smutku pogrążeni

żona i synowie z rodzinami

Poznań, ul. Kotowo 13. 2564g

---

† W dniu 26 listopada 1982 r zmarł przeżywszy 63 lata opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

BOGUMIŁ MRUK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 listopada o godzinie 10.00 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pogrążone

żona i dzieci z rodzinami

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10

Poznań, ul. Limbowa 19 m 4. 2563g

Krewnym znajomym, sąsiadom oraz koleżankom z Teatru Wielkiego za kwiaty i udział w pogrzebie naszej niezapomnianej matki, śp.

KATARZYNY FENIUK

serdeczne podziękowania składa

Marian Trojan z rodziną

2026g

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

pani TERESIE CYBICHOWSKIEJ

z powodu śmierci

Męża

składają

współpracownicy Szkoły Podst. nr 70.

2175-g

SPORT

Puchar Davisa dla tenisistów USA

(PAP) Nieoczekiwanie szybko rozstrzygnęła się sprawa zwycięstwa w tegorocznej edycji Pucharu Davisa. Po dwu dniach meczu finałowego w Grenoble tenisiści USA objęli prowadzenie 3:0 z Francją i zapewnili sobie zwycięstwo w całym spotkaniu. Jest to już 28 sukces reprezentacji USA w rozgrywkach pucharowych Decydujący o zwycięstwie Amerykanów punkt zdobyła w sobotę para deblowa John McEnroe — Peter Fleming, która wygrała z Henri Leconte i Yannickiem Noahem 6:3, 6:4, 9:7.

Plebiscyt „World Soccer"

Z. Boniek na 10 pozycji

(PAP) Zbigniew Boniek zajął 10 miejsce w plebiscycie magazynu „World Soccer" na najlepszych piłkarzy świata w roku 1982. Pierwszy był Paolo Rossi, wyprzedzając kolejno: Rummenigge (RFN), Falcao Zico, Socratesa (wszyscy Brazylia), Zoffa i Contiego (obaj Włochy), Cruyffa (Holandia), Scireę (Włochy) i Bońka.

Za najlepszą drużynę uznano reprezentację Brazylii, która wyprzedziła reprezentację Włoch, Flamengo Rio de Janeiro, RFN, Liverpool, reprezentację Francji, Bayern Monachium, Hamburger SV, IFK Goeteborg i Juventus Turyn.

L. Kosedowski na zawodowym ringu

(PAP) Leszek Kosedowski walczy obecnie w RFN, jako pięściarz zawodowy. Wziął on udział w mityngu bokserskim w Regensburgu, gdzie spotkał się w wadze lekkiej z 13-krotnym, mistrzem RFN — Wernerem Schaeferem. Polak wygrał tę walkę, która została przerwana w 4 rundzie z powodu kontuzji Schaefera.

Płetwonurek utonął podczas treningu

(PAP) Tragiczny, a zarazem niecodzienny wypadek zdarzył się na basenie Wojewódzkiego Domu Sportu w Szczecinie. Podczas treningu grupy płetwonurków z miejscowego klubu „Mors" utonął jeden z płetwonurków, 29-letni pracownik Polskiej Żeglugi Morskiej Jerzy K.

Sroga lekcja siatkówki

W dwóch pierwszych spotkaniach siatkarskiej ekstraklasy beniaminek — Posnania doznał dwukrotnie porażki. W sobotę poznaniacy ulegli Legii Warszawa 1:3 (15: 10, 1:15, 5.15, 1:15), a w niedzielę AZS Olsztyn 0:3 (7:15, 11:15, 6:15).

Sobotni, pierwszy występ Posnanii w I lidze siatkówki mężczyzn rozpoczął się nieźle nawet sensacyjnie. Kapitan drużyny Porosa zagrał pierwszą piłkę sezonu 1982/83 i po paru minutach gry beniaminek prowadził już 7:0 z wicemistrzami Polski. Po dziesięciu minutach w szeregi poznaniaków wdarł się jednak chaos i goście szybko doprowadzili do stanu 10:9 na swoją korzyść. Wtedy jednak Posnania zerwała się jeszcze raz do ambitnej walki i wygrała tego seta 15:10.

Było to jednak wszystko, co mogli zdziałać spółdzielcy. W następnych partiach byli już w zasadzie tylko tłem dla koncertowo grających warszawian. Legioniści obudzili się i zastopowali ambitnych poznaniaków, którzy nie mogli znaleźć recepty na szczelny blok gości. Piłką uderzana i mocno, i słabiej zawsze odbijała się od muru rąk wojskowych i padała na pole gry poznaniaków. Z rozpaczą patrzyli spółdzielcy na rosłych przeciwników nie widząc możliwości sforsowania ich obrony. Tak było również w trzecim i czwartym secie. Spokojnie i z regularnością zegarka uderzał piłkę z potężną siłą Wójtowicz, najlepszy chyba bombardier naszej ekstraklasy. Choć młody wiekiem, lecz już bardzo doświadczony Drzyzga (reprezentacyjny rozgrywający) znakomicie dyrygował kolegami urozmaicając grę nieszablonowymi zagraniami.

Porażka z Legią ujmy Posnanii nie przynosi — uległa przecież jakby nie było wicemistrzowi Polski. Poznaniacy wszystkie swe siły, umiejętności i całą ambicję rzucili na szalę w pierwszym secie. Na więcej nie było ich stać.



Fragment zwycięskiego seta w meczu z warszawską Legią (siatkarze Posnanii w jasnych strojach).
Fot. „Głos" — R. Królak

Zespoły wystąpiły w następujących składach: Posnania — Porosa, Ostrowski, Jankowiak, Madoński, Sękowski, Biernacik (na zmiany wchodzili: Machnicki, Rozesłaniec, Herbsztajn);
Legia — Malinowski, Drzyzga, Poinc, Wójtowicz, Stefanowicz, Andrzejewski (na zmiany wchodzili: Skrok, Fabiańczyk, Cuprjak).

Niedzielne spotkanie Posnanii z trzecią drużyną kraju ubiegłorocznych rozgrywek mistrzowskich — AZS Olsztyn było meczem w zasadzie bez historii. We wszystkich trzech setach goście przeważali zdecydowanie imponując zwłaszcza świetną grą w ataku. Ich piekielnie silne zbicia piłki lądowały raz za razem na parkiecie po przeciwnej stronie siatki. Posnania zagrała schematycznie i bardzo nieskutecznie. Wysokie nagrania piłki były zbyt przejrzyste dla olsztynian, którzy zawsze zdążyli ustawić blok i las długich rąk skutecznie zagradzał drogę piłce zdążającej na ich połowę boiska. Było to tym łatwiejsze dla gości, że poznaniacy z uporem godnym lepszej sprawy atakowali wyłącznie po przekątnej boiska jakby nie znali zagrania wzdłuż linii bocznej.

Goście zaprezentowali dojrzałą i efektowną siatkówkę. Znakomicie w ich szeregach zaprezentował się olbrzymi Adamowicz, ambitny Ireneusz Nalazek oraz świetnie rozgrywający piłkę Koczan. Tylko raz w drugim secie trener AZS sięgnął po przebywającego na ławce rezerwowych reprezentanta Polski Włodzimierza Nalazka, który wszedł przy stanie 14:11 dla AZS i zagrał kończącą piłkę.

Zespoły wystąpiły w następujących składach: Posnania — Madoński, Ostrowski, Biernacik, Porosa, Sękowski, Jankowiak (na zmiany wchodzili: Rozesłaniec, Kachanowski, Herbsztajn).
AZS Olsztyn — Adamowicz, I. Nalazek, Majewski, Koczan, Pachniewicz, Lubiejewski (na zmiany wchodzili: Mieczkowski, Czulowski, Pakoca i W. Nalazek).

LESZEK GRACZ

Piłkarze Lecha w ćwierćfinale PP

Dokończenie ze str. 1

ambicją i walecznością. Widzowie zebrani licznie na płockim stadionie obserwowali więc grę zaciętą i prowadzoną w szybkim tempie. Obie drużyny miały w tej części meczu po jednej doskonałej okazji do uzyskania gola. W 4 minucie strzelał Niewiadomski, lecz świetną interwencją popisał się bramkarz gospodarzy Więckiewicz. W 44 minucie dobrym strzałem popisał się Pachelski, ale Mowlik zdołał zażegnać niebezpieczeństwo. Bramkarza gospodarzy dwukrotnie próbował zaskoczyć z rzutów wolnych Kupcewicz, lecz uderzone przez niego piłki przeszły minimalnie obok słupka.

Po zmianie stron poznaniacy widząc, że rywal nie zamierza kapitulować bez walki, zwiększyli tempo akcji i coraz częściej zaczęli przebywać pod bramką Wisły. W 52 minucie Kupcewicz bardzo dobrze dośrodkował wzdłuż linii bramkowej, ale żaden z poznańskich piłkarzy nie trafił w piłkę. W 4 minuty później rajdem z lewej strony boiska popisał się Okoński. Zmierzającą w kierunku bramki piłkę wybił wprawdzie w pole Gapiński, lecz uczynił to zbyt słabo. Piłkę zdołał przejąć na piersi Kupcewicz i płaskim strzałem w narożnik umieścił ją w siatce. Zdobycie prowadzenia uspokoiło nieco lechitów, którzy od tej pory kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku. Płocczanie nie rezygnowali wprawdzie z odrobienia strat, ale poza jedną sytuacją, w której Mowlik tylko intuicyjnie zdołał wybić piłkę, nie stworzyli groźniejszych momentów pod poznańską bramką. W końcówce meczu, gdy gospodarze stracili już wiarę w uzyskanie co najmniej remisu, Lech panował na boisku zdecydowanie i miał dwie doskonałe okazje na podwyższenie rezultatu. W obu jednak Niewiadomski nie zdołał trafić w piłkę.

Sukces Lecha był w sumie zasłużony. Poznaniacy zaprezentowali znacznie dojrzalszy futbol i wypracowali sobie o wiele więcej dogodnych sytuacji podbramkowych. Szkoda tylko, że zawodzili pod względem skuteczności. (wil)

Zmiany trenera nie będzie

W piątkowym „Głosie" informowaliśmy, że plotka mówiąca o zmianie trenera piłkarzy Lecha nie jest prawdziwa, i że trener Wojciech Łazarek nadal będzie prowadził ten zespół. Wiadomość tę potwierdziło kierownictwo klubu na specjalnie zorganizowanej z tego powodu konferencji. Wiceprezes Lecha do spraw piłki nożnej — Hilary Nowak poinformował dziennikarzy, że trenerowi W. Łazarkowi kończy się w grudniu kontrakt, lecz w odpowiednim czasie ani klub ani szkoleniowiec nie zgłosili chęci rozstania się. Nie prowadzono więc żadnych rozmów na temat zmiany trenera. W. Łazarek pozostanie więc w Poznaniu, przynajmniej do końca sezonu 1982/83.

Przy okazji poinformowano również o planach przygotowań piłkarzy Lecha do rundy wiosennej, a także o terminach w jakich rozgrywane będą wiosenne mecze. Na ligowe spotkania wyznaczono następujące daty: 6, 13, 20, 27 marca, 3, 9, 23, 27 kwietnia, 8, 11, 29 maja, 1, 5, 12, 15 czerwca. Mecze o Puchar Polski rozegrane zostaną: 23 marca (ćwierćfinały), 8 czerwca (półfinały) oraz 19 czerwca — finał. (wil)

14:6 dla bokserów Olimpii

Pięściarze Olimpii rozegrali na własnym ringu ostatni w tym roku mecz ligowy. Pokonali w nim 14:6 zespół Stali Rzeszów. Jest to rezultat korzystny dla gwardzistów, gdyż w przedmeczowych przewidywaniach raczej się nie spodziewano wygranej gospodarzy w takim stosunku.

Mecz rozpoczął się od najlepszej — jak się później okazało — walki dnia, w której Komasa zmierzył się z Batógiem. Poznaniak zaprezentował bardzo dobrą formę i we wszystkich trzech starciach wyraźnie przeważał. Pięściarz Olimpii dysponując większym zasięgiem ramion, umiejętnie bił ciosy proste, które powstrzymywały próbującego skracać dystans rzeszowianina. Również ze zwarć Komasa zawsze wychodził z ciosem i w sumie zwyciężył różnicą 5—6 punktów.

Miłą niespodzianką był remisowy rezultat walki młodego Sawickiego z rutynowanym E. Maczugą. Poznaniak spisywał się dzielnie choć jego umiejętności nie są jeszcze duże (ma dopiero 27 stoczonych walk). Wprawdzie w ringu był nieco słabszy, ale wywalczył remis dzięki ostrzeżeniu jakie otrzymał pięściarz Stali za nieczystą walkę. W pozostałych pojedynkach dobrego boksu było mało. Podobał się jeszcze Łakomy, za ambicję pochwalić trzeba Krogulewskiego i Mazura. Mistrz Polski — Wardzałą nie miał okazji do wykazania swych umiejętności, gdyż na początku drugiej rundy jego rywalowi pękł łuk brwiowy i walka została przerwana.

Oto rezultaty walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Olimpii): Komasa pokonał 3:0 Batóga, Sawicki zremisował z E. Maczugą, Łukąszewski uległ jednogłośnie J. Maczudze, Matłoka wygrał 2:1 z Zielińskim, Krogulewski zremisował z Osetkowskim, Wardzała wygrał przez rsc w II r. z Kłosem, Żuchliński uległ 2:remisu Brydawał z Osetkowskim, Wardzała wypunktował Gila, Miłowicki (Olimpia) otrzymał punkty walkowerem, Mazur jednogłośnie wypunktował Wydrę. (wil)

Tour de France wyścigiem otwartym

(PAP) Propozycja otwarcia najbardziej chyba prestiżowego wyścigu kolarskiego — „Tour de France" — dla amatorów, dyskutowana była w kolarskim świecie już od kilku miesięcy. Obradujący w Madrycie kongres UCI, po burzliwej dyskusji, przychylił się do propozycji otwarcia „Tour de France" i w 1983 roku, po raz pierwszy w historii tej imprezy, prawo startu uzyskali amatorzy, z tym jednak zastrzeżeniem, że przyjmowane będą tylko zgłoszenia zawodników po wyżej 23 roku życia. „Odwrotną" decyzję powzięło w stosunku do amatorskiego „Milk Race" w Wielkiej Brytanii. Zgodnie z propozycją organizatorów, od 1983 r. będą mogli w nim uczestniczyć kolarze profesjonalni.

Udana wyprawa koszykarzy

(PAP) Reprezentacja naszych koszykarzy powróciła z miesięcznego tournee po Stanach Zjednoczonych. Był to już czwarty wyjazd do USA pod wodzą trenera Jerzego Świątka. Polacy rozegrali 9 spotkań z uniwersyteckimi zespołami, wygrywając 4. Najcenniejsze jest zwycięstwo nad drużyną Michigan State (akademicki mistrz USA z roku 1979). Nasi koszykarze wygrali 73:69.

Dziennikarz PAP poprosił o wypowiedź trenera Jerzego Świątka: „Jeszcze raz mieliśmy okazję przekonać się, że koszykówka rozwija się bardzo szybko. Większość zmian wprowadzają właśnie Amerykanie. Po naukę przyjeżdżają tam praktycznie wszyscy. Razem z nami w USA przebywały reprezentacje ZSRR, Jugosławii i Francji. W porównaniu z tymi zespołami nasze rezultaty nie były wcale najgorsze. Dystans między Europą, a Stanami Zjednoczonymi niewątpliwie zmniejsza się. Udaje się nam po prostu nawiązać walkę, a czasem nawet wygrać. Zwycięstwem nad Michigan State sprawiliśmy ogromną radość amerykańskiej Polonii. Kilka meczów przegraliśmy w końcówkach 2, 3 punktami. W związku z brakiem Dariusza Zeliga ciężar gry spoczywał na barkach Kijewskiego i Młynarskiego. Z młodych zawodników najwięcej grał Jacek Duda. Pod względem sportowym była to udana wyprawa.".

Akrobaci AZS AWF znów najlepsi

193 osoby z 24 klubów stanęły na starcie zawodów o Puchar Polskiego Związku Akrobatyki Sportowej rozgrywanych w Poznaniu. Po dwudniowej rywalizacji to cenne trofeum w klasyfikacji drużynowej, podobnie jak w roku ubiegłym, zdobyli akrobaci poznańskiego AZS AWF, którzy stali się krajowym potentatem w tej dyscyplinie, zyskującej sobie coraz większą popularność.

Poznańskie zawody stały na wysokim międzynarodowym poziomie. Szczególnie korzystnie należy ocenić występy trójek kobiecych, skoczków na trampolinie i skoczków na ścieżce akrobatycznej.

W rywalizacji trójek kobiecych klasy mistrzowskiej zwyciężył zespół Tęczy Kielce w składzie: R. Czajkowska, J. Przybysławska, T. Korzeniak. W kontekście wysokiego poziomu tej konkurencji bardzo dobrze zaprezentowała się trójka poznańska — K. Lubczyński, B. Stróżyk — która mimo, iż dopiero drugi raz startowała w klasie mistrzowskiej (przedtem zawsze w klasie sportowej I) zajęła piąte miejsce wyprzedzając bardziej doświadczone rywalki.

Poznaniacy zawsze należeli do najsilniejszych w konkursie skoków mężczyzn na trampolinie. Tym razem A. Jemioła i W. Okoniewski musieli zadowolić się drugim i trzecim miejscem ustępując młodemu akrobacie z warszawskiego AZS AWF Z. Pełce, który wyrasta na znakomitego skoczka.

Nie mieli sobie równych poznańscy skoczkowie na ścieżce akrobatycznej. A. Garstka (wicemistrz świata) wygrał konkurs zdecydowanie, demonstrując świetne wyszkolenie we wszystkich trzech skokach (w układzie saltowym, śrubowym i kombinowanym). Drugie miejsce zajął wprawdzie S. Wygas z AZS AWF Katowice, lecz następne lokaty — trzecia i czwarta — przypadły akrobatom poznańskim — M. Królowi i S. Borejszy.

Dopiero miesiąc trenuje ze sobą nowa dwójka mieszana Halina Bury i Piotr Ruszkowski, a już w silnej rywalizacji krajowej zajęła drugie miejsce ustępując jedynie parze DKS Targówek Mariola Bisko — Piotr Ruła. P. Ruszkowski święcił niedawno jeszcze (medale na MŚ w Londynie) triumfy z K. Kornobis. Ta jednak zdecydowała się przerwać karierę zawodniczą.

Poznańskie zawody odbyły się również w klasie I. Z poznaniaków najlepiej spisał się B. Płodzień, zwycięzca skoków na ścieżce, dwójka męska M. Kubacki i M. Kwaśnik, która wygrała swoją konkurencję oraz S. Ruda drugi na trampolinie i A. Jadżyn, która po raz pierwszy występowała w klasie I zajmując trzecie miejsce w gronie 12 rywalek.

Dobrze spisała się również skoczkini pilskiego MKS D. Popławska, zwyciężając w klasie mistrzowskiej. Jako jedyna zawodniczka wykonała ona wymagany trzeci układ skoków konkurencji z elementami saltowymi i śrubowymi.

(leg)

LIPTON-TABELE

Piłka nożna

1/8 PUCHARU POLSKI

Górnik Wałbrzych — Legia Warszawa 0:2
Lechia Gdańsk — Śląsk Wrocław 3:0
Wisła Płock — Lech Poznań 0:1
Pogoń Szczecin — Zagłębie Sosnowiec 0:1
Stal Stocznia Szczecin — Ruch Chorzów 2:3
Piast Gliwice — Bałtyk Gdynia 2:1
Szombierki Bytom — Wisła Kraków 0:1
Radomiak Radom — Górnik Zabrze mecz przełożony

Koszykówka

I LIGA KOBIET

Polonia — Lech			62:63
Polonia — AZS Poznań			54:61
Znicz — AZS Poznań			86:85
Znicz — Lech			76:65
ŁKS — Hutnik			89:48
ŁKS — Wisła			80:68
Włókniarz — Wisła			58:56
Włókniarz — Hutnik			88:44
Spójnia — Ślęza			80:65
1. ŁKS	13	22	969—816
2. Włókniarz	13	22	910—800
3. Wisła	12	21	872—717
4. AZS Poznań	13	21	1024—908
5. Ślęza	12	20	925—796
6. Lech	13	19	945—961
7. Znicz	13	18	848—1012
8. Spójnia	12	18	811—841
9. Polonia	13	16	819—931
10. Hutnik	12	12	684—1025

II LIGA KOBIET
GRUPA B

AZS Koszalin — Stal (awansem) 48:61 i 59:78

II LIGA MĘŻCZYZN
GRUPA B

Spójnia Gdańsk — Stal			95:70 i 102:75
AZS Koszalin — Gwardia			79:70 i 76:77
ŁKS — AZS W-wa			88:78 i 88:81
Polonia — Spójnia Stargard			92:81 i 87:71
Zastal — Wybrzeże			70:109 i 71:88
1. Wybrzeże	14	26	1380—1044
2. ŁKS	14	25	1201—1065
3. Spójnia Gdańsk	14	24	1196—1120
4. AZS Koszalin	14	22	1094—1117
5. Gwardia	14	21	1154—1194
6. Spójnia Stargard	14	20	1161—1198
7. AZS W-wa	14	19	1060—1104
8. Zastal	14	18	1057—1191
9. Polonia	14	13	1049—1202
10. Stal	14	17	1038—1155

Siatkówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Posnania — AZS Olsztyn			0:3
Posnania — Legia			1:3
Chełmiec — Hutnik			1:3
Chełmiec — Resovia			0:3
Gwardia — Hutnik			3:0
Gwardia — Resovia			3:0
Resursa — AZS Olsztyn			2:3
Resursa — Legia			0:3
Beskid — Płomień			3:1
1. Gwardia	2	2:0	6:0
2. Legia	2	2:0	6:1
3. AZS Olsztyn	2	2:0	6:2
4. Beskid	1	1:0	3:1
5. Resovia	2	1:1	3:3
6. Hutnik	2	1:1	3:4
7. [illegible]	1	0:1	1:3
8. Resursa	2	0:2	2:6
9. Chełmiec	2	0:2	1:6
10. Posnania	2	0:2	1:6

II LIGA KOBIET
GRUPA I

Spójnia — AZS W-wa			1:3 i 3:2
Budowlani — AZS AWF Poznań			3:2 i 3:1
Polonez — Warmia			3:1 i 3:0
Gedania — Ogniwo			3:0 i 3:1
1. Gedania	12	10:2	32—11
2. Budowlani	10	8:2	26—16
3. Polonez	10	7:3	26—12
4. Warmia	12	6:6	22—22
5. AZS W-wa	10	5:5	18—19
6. AZS AWF Poznań	10	5:5	19—21
7. Spójnia	10	5:5	18—22
8. Ogniwo	12	1:11	16—33
9. AZS Biała Podlaska	10	1:9	7—28

Boks

I LIGA

Olimpia — Stal			14:6
Legia — Czarni			14:6
Gwardia — Górnik			16:5
1. Legia	4		62—16
2. Gwardia	4		43—37
3. Czarni	4		41—39
4. Stal	4		33—47
5. Olimpia	4		32—48
6. Górnik	4		29—51

II liga — Grupa I

Prosna — FAM Chełmno			13:7
Zagłębie — Stal Stocznia			9:11
Pogoń — Gwardia			13: 7
Sokół — Wybrzeże			13: 7
1. Stal Stocznia	4		50—30
2. Pogoń	4		49—31
3. Wybrzeże	4		45—35
4. Sokół	4		44—36
5. Prosna	4		37—43
6. Zagłębie	4		37—43
7. Gwardia	4		36—44
[illegible]	4		22—58